

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Drukiem i nakładem „Drukarni Bydgoskiej“ Spółki Akc.

PRENUMERATA:

w ekspedycji i agenturach w Bydgoszczy z dodatkiem tygodniowym „SPORT POMORSKI“ wynosi kwartalnie 8.25 zł., na pocztach przez listowego w dom 9.33 zł. — Miesięcznie 2.75 zł., przez listowego w dom 3.11 zł. pod opaską w Polsce 5.00 zł., do Francji i Ameryki 7.50 zł., do Gdańska 4.00 guldery, do Niemiec 4.00 marki. — W razie przeszkód w zakładzie, spowodowanych wyższą siłą, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania. Redaktor przyjmuje od godz. 11—12 w południe oraz od godz. 5—6 po południu. Rękopisów Red. nie zwraca. — Redaktor odpowiedzialny Henryk Ryszewski. Ekspedycja (centrala: Poznańska 30 — filja: Dworcowa 2) otwarta od godziny 8 rano do godziny 6 wieczorem bez przerwy.



Adres
redakcji i administr.
ul. Poznańska 30

OGŁOSZENIA:

20 groszy od wiersza milim., szerokości 38 milim. Za reklamy od milim. na stronie przed ogłoszeniami 67 milim. 50 groszy, w tekście na drugiej lub dalszych stronach 75 groszy. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 groszy, każde dalsze 10 groszy; dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 100% nadwyżki. — Ogłoszenia skomplikowane 20% nadwyżki. — Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia — Administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności i prawem dla wszelkich sporów sądowych jest Bydgoszcz. Konta bankowe: Bank Ludowy — Bank M. Stadhagen T. A. Konto czekowe: P. K. O. nr. 203713 Poznań.

Telefon administracji 315. — Tel. filji 1299.

Telefon naczelnego redaktora nr. 316.

Telefon redakcji 326

Numer 46.

BYDGOSZCZ, sobota dnia 26 lutego 1927 roku.

Rok XXI.

Niesłychana prowokacja uczuć katolickich!

„Duch naszej epoki“. — Szczęśliwej drogi! — Ofiarna praca duchowieństwa. — Na kogo ludność się burzy? — Przyjaciele „Głosu Prawdy“.

II.

„Głos Prawdy“ nazywa tych, którzy nadesłali mu odpowiedzi na ogłoszoną przezeń ankietę, syndykalistami i republikanami. W rzeczywistości są oni, jak wynika z ich odpowiedzi, masonami i komunistami. Republikanizm z takimi napaściami na Kościół katolicki niema nic wspólnego.

Oderwanie Kościoła od państwa i walkę z religią katolicką nazywa „Głos Prawdy“ koniecznością „zgodną z duchem naszej epoki“. Najlepszy to dowód, że redaktorzy „Głosu Prawdy“ nie znają narodu polskiego. Znają oni jedynie swe podwórko żydowsko-masońskie i według niego zapatrują się na sprawy publiczne.

Naród polski był, jest i pozostanie katolickim. A im więcej wrogowie Kościoła, jawni i skryci, zwalczają będą wiarę katolicką, tem silniej zespoli się on pod sztandarem Chrystusowym. To jest prawda, której nikt nie obali.

Jeżeli redaktorzy „Głosu Prawdy“, pisząc o duchu naszej epoki, mają na myśli bolszewizm w Rosji, to niechże idą do tej Bolszewji! Nikt ich tu zatrzymać nie będzie! A tam bezkarnie będą mogli szerzyć swe idee masońskie! Mogą też zabrać ze sobą swych „syndykalistów i republikanów!“ Szczęśliwej drogi!

Pisze „Głos Prawdy“, że Polska posiada olbrzymi analfabetyzm. Nie wiemy, ilu abonentów ma masońskie pismo warszawskie, z pewnością jednak nie wiele, skoro tak bardzo odczuwa ten analfabetyzm! U nas, w zachodniej Polsce, niema analfabatów!

„Kler panoszy się w polskiej szkole, w polskim życiu społecznym — aż do bankowości włącznie“ — pisze „Głos Prawdy“.

Znaczący to innemu słowy, że chcecie szkoły bezwyznaniowej i usunięcia duchowieństwa katolickiego od wszelkiego życia publicznego.

Niedoczekanie wasze! O tem, chwala Bogu, nie decydujecie wy, ani wasi tajni mocodawcy, lecz społeczeństwo. A społeczeństwo z odrazą odsuwa się od was i od waszych knozań szatańskich!

„Aż do bankowości włącznie.“ Zda się, że tu was najwięcej boli, panowie masoni i dobroczyńcy ludu!

Książę nasi stanęli na czele instytucji spółdzielczych nie dla własnych zysków materialnych, lecz dla moralnego i materialnego podniesienia społeczeństwa.

O tem najlepiej wiemy my, którzy już za czasów niewoli patrzeliśmy na tę bezinteresowną i ofiarną pracę duchowieństwa naszego.

Prawda, że bardzo wielu ludzi potraciło pieniądze złożone w bankach. Ale wina w tym względzie nie spoty-

Walki o Szanghaj.

Zwycięstwo wojsk kantońskich. — Ameryka wysłała okręty na pomoc.

Plotki berlińskie o zbuntowaniu się indyjskich wojsk posiłkowych.

Londyn. (AW). Pierwsze dni walki o Szanghaj zakończyły się zwycięstwem wojsk kantońskich. Miejscowość Feng Sin, leżąca w odległości 40 mil od Szanghaju, została już zajęta. Według nadbiegających wiadomości toczy się obecnie decydująca walka o Szanghaj pod Sun Kjang Fu. W Nankinie odbywa się obecnie wielka rada wojenna dowodzących oddziałami kantońskimi. Strajk generalny w Szanghaju został przerwany. Do portu przybył dzisiaj amerykański okręt wojenny z załogą 1300 marynarzy. Dwa angielskie transporty wojskowe, znajdujące się na morzu, zostały skierowane radiotelegraficznie bezpośrednio do Szanghaju.

Londyn. (AW). Na obronę Szanghaju spieszą od północy gen. Szang Sun Szang z 90.000 armją. Armja Czang Tso Lina znajduje się obecnie na północ od rzeki Jang Tse Kjangu. Krażąc pogłoski, że gen. Sun Czuan Fan został zamordowany.

Londyn. (AW). Władze chińskie złożyły francuskim i londyńskim przedstawicielom dyplomatycznym w Szanghaju ubolewanie z powodu ostrzeliwania zagranicznych koncepsji przez chińskie kanonierki. Komendant m. Szanghaju cofnął ostatnio rozkaz ścięcia kilku przywódców strajku.

Pekin, 25. 2. (AW). Według wiadomości z Szanghaju, dwa pułki, które wylądowały w porcie po przy-

byciu z Indji na skutek agitacji Kantonu, odmówiły posłuszeństwa oficerom angielskim, oświadczając, iż Indje nie mają zamiaru walczyć z Chinami. Według pogłosek agitacja Kantonu ułatwiona została przez przeprowadzoną poprzednio akcję dowództwa angielskiego, które rozpuściło między wojskami indyjskimi wiadomości o zburzeniu przez Chińczyków wszystkich świątyń Brahmy i zniszczeniu relikwii hinduskich. Gdy po przybyciu do Szanghaju okazało się, że nie podobnego nie zaszło, Hindusi rozgorzeleni zapowiedzieli, iż do akcji obrony Szanghaju nie przystąpią. Prawdopodobnie dowództwo angielskie będzie się starało przywrócić dyscyplinę na drodze represji.

(Ponieważ Agencja Wschodnia nie ma przedstawiciela w Pekinie a wiadomość tę niewątpliwie przejęła... z Berlina, dlatego źródło to nie zastępuje na wiarę. — Uw. red.)

Szanghaj już w rękach wojsk kantońskich?

Berlin. (AW). Według nocnych doniesień „Berliner Lokal-Anzeiger'a“, Szanghaj podobno został już zajęty przez wojska kantońskie.

Potwierdzenia tej wiadomości na razie brak.

Marszałek Piłsudski chory.

Warszawa, 25. 2. (AW) Stan zdrowia Premiera Marszałka Piłsudskiego w dalszym ciągu uniemożliwia opuszczenie łóżka. P. Marszałek cierpi na silny bronchit. Pomimo choroby p. Premier załatwia najważniejsze sprawy państwowe.

Przerwa w procesie

posła Wojewódzkiego.

Warszawa, 25. 2. (AW) Wobec wyjazdu posła Daszyńskiego do Wiednia na pogrzeb brata ś. p. T. Daszyńskiego prace sądu w sprawie afery posła Wojewódzkiego zostały zawieszono. Prace te wznowione będą od poniedziałku 28. 2. br. Poseł Wojewódzki wystosował do Marszałka Rataja list, w którym domaga się ogłoszenia protokołów zeznań złożonych dotychczas przez świadków przed sądem marszałkowskim.

Nowy wojewoda.

Warszawa, 25. 2. (Tel. wł.) Dzisiejszy „Monitor Polski“ podaje nominację kierownika starostwa w Stolinie p. Mikolaja Kwaśniewskiego na wojewodę Tarnopolskiego.

Francja chciałaby gościć Prez. Mościckiego i Marsz. Piłsudskiego

Warszawa, 25. 2. (AW) Podana swego czasu przez „Kurier Czerwony“ wiadomość o rzekomych zamiarach wizyty Pana Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego w Paryżu znajduje oddźwięk w prasie francuskiej. Jak podaje „Kurier Czerwony“ podobno wybitni politycy francuscy złożyli p. ambasadorowi Chłapowskiemu oświadczenia, że naród francuski z wielką radością powitałby w swej stolicy Pana Prezydenta Mościckiego.

Uchwały Rady Ministrów.

(Pat.) Dnia 23 bm. odbyło się w obecności p. Prezydenta Rzeczypospolitej posiedzenie Rady Ministrów, na którym m. i. uchwalono projekt ustawy w sprawie ratyfikacji konwencji, zawartej między Polską i Finlandją o zwalczaniu przemytnictwa towarów alkoholowych, projekt ustawy w sprawie ratyfikacji umowy między Rzeczypospolitą Polską a republiką austriacką o zapobieganiu dwukrotnemu pobieraniu podatku spadkowego, wniosek min. przemysłu i handlu w sprawie tymczasowej organizacji budowy drugiej państwowej fabryki związków azotowych i wniosek ministra skarbu w sprawie przejęcia na rzecz państwa dóbr krotoszyńskich.

Pozatem Rada Ministrów postanowiła obniżyć taryfy eksportowe dla węgla polskiego z 12 złotych obecnie obowiązujących na 9 złotych, przy czem przy ładunkach do Tczewa 1,50 zł. Każda tona węgla eksportowego obciążona jednak będzie dodatkową opłatą w wysokości 20 groszy na rzecz funduszu budowy floty handlowej.

ka duchowieństwo. Przyczyniły się do tego nieznośne i nieprzewidziane stosunki powojenne i inflacyjne.

Nikt też powiedzieć nie może, że książę zapchali swe kieszenie pieniędzmi bankowymi. Ale na was, masoni i giełdjarze, krzywda wyrządzona ludowi wiecznie spoczywać będzie!

Majaczy „Głos Prawdy“, że „ludność coraz silniej odczuwa ciężar stopy żelaznej — burzy się i urąga.“

Kto? Gdzie? Kiedy? Nie ludność, lecz wy, niedowiarkowie i burzyciele, odczuwacie dotkliwie potęgę Kościoła katolickiego. Dla ludności Kościół nie jest ciężarem, lecz koniecznością duchową i moralną. Wam zaś Kościół jest solą w oku, bo karci wszelkie występki i zbrodnie.

Nie udawajcie więc niewinnych baranków, bo nie jest wam to wcale do twarzy. A że w każdej otczarni znajdują się parszywe owce, więc chętnie wam wierzymy, że i w naszym społeczeństwie macie garstkę przyjaciół i zwolenników, których wam zresztą wcale nie zazdrościmy!

Ludność burzy się i urąga nie Kościołowi i duchowieństwu, lecz wam,

masoni i burzyciele porządku społecznego, którzy za wszelką cenę chcielibyście ją zdemoralizować, by w następstwie tego ona sama otworzyła wrota bolszewizmowi, któremu słuzycie!

Najznamienniejszem jest powiędzenie „Głosu Prawdy“, że „nawet monarchiści, kobiety pobożne, ucześniczkii naszej ankiety, wołają: „Precz z wadztem czarnych sutan w szkole i urzędzie, w obyczajach naszych, w małżeństwie i polityce!“

Monarchiści? Przecież odpowiedzi ankietowe dali „syndykalisci (!) i republikanci!“

Kobiety? Wierzymy! Lecz kobiety z półświatka, które teraz chyba z całej siły agitować będą za „Głosem Prawdy“!

Szczęściem nie wszystkie głosy idą pod niebiosa!

Duchowieństwo nasze jak dotąd tak i nadal brać będzie żywy udział w życiu społecznym i narodowym. To jest jego obowiązek i tego domaga się odeń społeczeństwo polsko-katolickie, które stać będzie przy niem jak mur!

Budżet państwowy w senackiej komisji.

Warszawa, 24. 2. PAT. Na dzisiejszym posiedzeniu senackiej komisji skarbowo-budżetowej sen. Buzek jako sprawozdawca generalny budżetu na rok 1927/28 w Senacie wygłosił dłuższy referat o sytuacji finansowej i gospodarczej państwa. Na wstępie referent podkreślił, że budżet ostatnio uchwalony przez Sejm jest budżetem zrównoważonym w zupełności, przyczem równowaga nie jest równowagą papierową, ale realną, która wytrzyma próbę nawet w wypadkach niekorzystnych.

Z kolei referent przedstawił komisji rozwój dochodów państwowych w roku ubiegłym i wskazał, że dochody te były znacznie wyższe, aniżeli przewidywano. Największy wzrost wykazały dochody z przedsiębiorstw państwowych. Kolejne państwowe w r. 1925 nie dały żadnego dochodu, w r. 1926 wypłaciły skarbowi jako nadwyżkę 21 i pół miliona czystego dochodu.

Zniżył się natomiast czysty dochód z poczty i telegrafów. Ubytek zaznaczył się również w dwóch pozycjach dochodowych, a mianowicie w dochodach z cel i dochodach administracyjnych Ministerstwa Skarbu, które w roku ubiegłym nie miało już całego szeregu nadzwyczajnych wpływów. Dochody administracyjne innych ministerstw wzrosły przeszło o 10 %.

Jako przyczyny tego nadzwyczajnego wzrostu dochodów referent wymienia zmiany w ustawodawstwie skarbowym (wprowadzenie 10 % dodatku do podatków). Przyczyna ta ma jednak mniejsze znaczenie, większe znaczenie przypisać należy usprawnieniu administracji skarbowej. Jako dalsze przyczyny wzrostu dochodów wymienił referent strajk angielski oraz zmiany na korzyść w stosunkach gospodarstw rolnych, wyrażające się w ostatnich 4 miesiącach 1926 r. rolnicy byli w stanie spieniężyć swoje plody niemal po dwa razy tak wysokich cenach jak w ostatnich miesiącach 1925 roku.

Referent przeszedł następnie do sprawy rozwoju naszego handlu zagranicznego, przytaczając szereg cyfrowych danych bilansu handlowego i płatniczego, oraz omówił wydatki budżetu.

Po krótkim przemówieniu ministra skarbu Cechowicza, który udzielał wyjaśnień, komisja przeszła do obrad nad ustawą skarbową. Referent wniósł o uzupełnienie ustawy skarbowej nowym artykułem co do obniżenia stawek konsularnych.

Głosowanie nad ustawą skarbową odroczono do jutra.

Sprawa obrony granic Rzeczypospolitej.

Warszawa, 25. 2. (Tel. wł.) W sejmowej komisji wojskowej toczyły się obrady nad wnioskiem Z. L. N., który domagał się, by rząd, w osobie ministra spraw wojskowych zdał sprawozdanie z obecnego stanu granic bezpieczeństwa Rzeczypospolitej, wobec niemieckich przygotowań do napadu na Polskę. Według opinii przedstawicieli niektórych ugrupowań rząd nie posłał swoich przedstawicieli na posiedzenie, ponieważ sferę wojskową są zdania, że kwestja obrony państwa nie może być omawiana publicznie.

Przenicowali dekret prasowy.

W wyniku kilkakrotnych konferencji z przedstawicielami organizacji dziennikarskich Min. Sprawiedliwości opracowując nowy dekret prasowy, uwzględniło w swym projekcie około 80 poprawek, przedstawionych przez organizacje dziennikarskie rządowi. Z najważniejszych postanowień jest zaniechanie jurysdykcji władz administracyjnych przy następstwach prasowych i przekazanie jej całkowicie władzom sądowym, jak to zresztą miało miejsce dotychczas.

Na pierwszy ogień wyborczy pójdzie Warszawa.

Warszawa, 24 lutego. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa w połowie miesiąca maja mają się odbyć pierwsze wybory do rad miejskich. Wybory te zgodnie z zapowiedzią rządu z ostatnich dni, przeprowadzone będą na podstawie dotychczas obowiązujących ustaw. Pierwsze wybory miałyby się odbyć w stolicy, w Wilnie i Radomiu. Po nich przysłałyby kolej na inne miasta większe, m. in. także na Lwów.

O wydanie posła śląskiego Ulitza.

Katowice, 24. 2. (PAT) Według doniesień pism, prokurator zażądał ponownie wydania sądowi posła na Sejm śląski Ulitza, stojącego pod zarzutem ułatwiania poborowym wjazdu zagranicę.

Nadużycia w katowickim urzędzie celnym.

Sprowadzane dywany deklarowali jako chodniki futowe. Aresztowania i rewizje. — Poważne straty skarbu państwa.

Warszawa, 25. 2. (Tel. wł.) Przed tygodniem donosiliśmy o ujawnieniu w urzędzie celnym w Katowicach nadużyć przy dostawie zadeklarowanych towarów dla firmy „Merkury”. Zamiast zadeklarowanej juty, znaleziono dywany z czystej wełny. Zarządzono natychmiastowe śledztwo i zbadano, że podobny proceder uprawiały także inne firmy

srowadzające z Czechosłowacji dywany jako chodniki futowe. Aresztowano właściciela firmy „Merkury” p. Piasta, oraz kilku urzędników kolejowych, którzy brali łapówki. Nadto przeprowadzono rewizje u kupców dywanowych w Katowicach i w kilku hurtowniach w Warszawie. Straty skarbu wynoszą kilkaset tysięcy złotych.

Białoruska „Hromada” sama się likwiduje.

Członkowie zwracają legitymacje. — Nie wiedzieli oni nic o antypaństwowej działalności „Hromady”.

Warszawa, 25. 2. (Tel. wł.) Na terenie powiatu braclawskiego zauważono masową likwidację hurtków białoruskiej „Hromady”. Członkowie ich zwracają legitymacje do posterunków policji i urzędów gminnych. Wszyscy prawie zeznają, że zostali wciągnięci przez nieświadomość, nie wiedząc o antypaństwowej działalności „Hromady”.

Warszawa, 25. 2. (Tel. wł.) Na linii granicznej patrol K. O. P. zauważył przekradającego się jakiegoś osobnika, który nie uważając na okrzyki żołnierzy począł uciekać. W chwili, kiedy spostrzegł, że nie zdoła uciec, wyjął z pod kożucha krótki karabin i strzelił do siebie śmiertelnie. Stwierdzono, że zabitym jest Michał Kienkiewicz, wybitny członek „Hromady”.

Reichswehra a sowiety.

Berlin, 24. 2. (PAT) Komisja spraw zagr. Reichstagu obradowała nad sprawą stosunków między ministerstwem Reichswehry a pewnymi kołami handlowo-politycznymi sowietów. Obrady nad tym punktem uznano za poufne.

„Vossische Ztg.” dowiaduje się, że sekretarz stanu Schubert i minister Reichswehry Gessler w związku z tą sprawą złożyli oświadczenia, z których wynika, że wszystkie dotychczasowe

stosunki między Reichswehrą a sowietami zostały zlikwidowane.

Według informacji „Verwaert. u”, wniosek hitlerowski o przywrócenie jawności obrad odrzucono przeciwko głosom wnioskodawców i komunistów, którzy, jak zaznacza dziennik, dlatego tylko głosowali za jawnością, ponieważ spodziewali się, że minister Gessler w myśl oświadczenia, złożonego onegdaj w komisji budżetowej Reichstagu nie ujawni żadnych szczegółów.

Związek „Reichswehry” z organizacjami sowieckimi stwierdzony.

Berlin, 24. 2. PAT. „Berliner Tageblatt” donosi z kół dobrze poinformowanych, że wczorajsze obrady w komisji Spraw Zagranicznych Reichstagu nie dostarczyły wprowadzanie nowego materiału przeciwko Reichswehrze w związku z rewelacjami o zamówieniach Ministerstwa Reichswehry w przedsiębiorstwach sowieckich, jednak z oświadczeń, złożonych przez przedstawicieli rządu Rzeszy, wnosić można, że widocznie ujawnione w swoim czasie szczegóły, dotyczące stosunku, jaki istniał między kołami Ministerstwa

Reichswehry, a mniej lub więcej urzędowymi organizacjami sowieckimi — są prawdziwe. Przedstawiciel rządu niemieckiego miał oświadczyć wczoraj w komisji, że rządy obu państw nie wiedziały o tych konszachtach i że gabinet Rzeszy niezwłocznie po otrzymaniu odnośnych informacji, poczynił kroki, mające na celu unieważnienie dalszych zamówień na amunicję w fabrykach sowieckich. Dziś jednak już nie istnieją żadne stosunki między Reichswehrą a wspomnianymi kołami sowieckimi.

Lotnik włoski przeleciał Ocean Atlantycki.

Niebywały entuzjazm w Rzymie.

Rzym, 24. 2. (AW.) Wiadomości o osiągnięciu przez lotnika włoskiego Pinedo Ameryki południowej w Porto Rua (w Brazylii) po 8-godzinnym locie wywołały w całym mieście niebywały entuzjazm Gmachy publiczne w Rzymie zostały iluminowane lampami elektrycznymi, na ulicach odbyły się sa-

morzutne demonstracje, przyczem wznoszono okrzyki na cześć Pinedo Mussolini, gdy mu zakomunikowano o dotarciu przez Pinedę do Porto Rua oświadczył, iż lotnictwo doprowadzi wkrótce do tego, że Ocean Atlantycki będzie tak samo dostępnym dla ludzkości, jak morze Śródziemne.

Zatarg o Nikaraguę. Nota angielska do Ameryki. Okręt w drodze!

Waszyngton, 24. 2. (PAT) Nota angielska, doręczona posłowi amerykańskiemu w Managui, oświadcza, że Wielka Brytania zmuszona jest z przykrością do wysłania statku wojennego na zachodnie wybrzeże Nikaragui, „wobec braku gwarancji ze strony rządów nikaraguańskiego i amerykańskiego co do ochrony życia i mienia poddanych angielskich na wypadek nowych walk na ulicach lub aktów grabieży w zagrożonych dzielnicach Nikaragui.”

W zakończeniu nota wyraża Stanom Zjednoczonym podziękowanie za poparcie, udzielone obywatelom angielskim.

Nowa waluta estońska.

Komisja ministerjalna postanowiła, że nowa jednostka pieniężna będzie nosić nazwę „Esta”, którą zastąpi dotychczasową nazwę „Korona”. Esta równa się koronie a dzieli się na sto sakajów Korona estońska miała wartość korony skandynawskiej w złocie.

A. T. E.

Komu to jest potrzebne? I kto to opłaca?

Codziennie pocztą za opłatą 5 groszową przez nikogo nie zamówiony i przez nasze wydawnictwo nie opłacany zjawia się na biurku redakcyjnym:

KOMUNIKAT LOTNICZY
Agencji Telegraficznej „Express” informuje o sprawach lotniczych w Polsce i zagranicą.

Jest to jedna kartka, zawierająca około 5 kilkuwierszowych informacji, które nie nowego poza wiadomościami urzędowego PAT'a na ogół nie przynoszą. Mamy wrażenie, że niepotrzebnie wyrzuca się tu pieniądze, prawdopodobnie publiczne, aby ktoś bawić się mógł w agencje prasową.

Wyjaśnienie.

Odnosnie do artykułu na stronie 3 ciej nr. 33 „Dziennika Bydgoskiego” pod tytułem: „Dr. Turzyma-Prus. Nicco o Instytucie Rolniczym w Bydgoszczy — po zbadaniu przedłożonych nam dokumentów i odpisów uwierzytelniionych — poczuwamy się do obowiązku stwierdzić w imię prawdy i bezstronności, że p. Dr. Antoni Turzyma-Prus jest istotnie lekarzem medycyny, że w latach 1918—1919 był kolejno kierownikiem szpitali epidemicznych w Zamarstynowie, Gródku Jagiellońskim i Stanisławowie, od listopada zaś 1919 r. inspektorem sanitarnym szpitali Czerwonego Krzyża w zależności od Dowództwa Okręgu Generalnego — Lwów.

Zarzutami podniesionymi w odnośnym artykule, nie zamierzaliśmy osobiście dotknąć p. D-ra Turzyma-Prusa, lecz system ogólny, za który p. Dr. T.-Prus nie jest odpowiedzialny.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

Warszawa, 10 kw. dług. fali 980 m, 26 LUTEGO.

15.00—15.25. Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny.
15.30—16.45. Stacja nieczynna.
16.45—17.10. Odczyt p. t. „Życie mrówek”.
17.15—18.40. Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Jana Dworakowskiego, p. Helena Galecka, (śpiew) i Janina Rosenberg (fortep.).
18.40—19.00. Rozmaitości.
19.00—19.25. Odczyt p. t. „Jan Lemański” wygł. red. Zdzisław Dębicki.
19.30—19.45. Komunikat rolniczy.
19.45—20.10. Pogawędka z działu „Radiokronika”.
20.10—20.30. Przerwa. Przypuszczalnie komunikaty.
20.30—22.00. Koncert.
•20.30. Audycja wieczorna. „Przygoda Józefa Karczocho” — Kornela Makuszyńskiego, w wykonaniu artystów scen warszawskich. Słowo wstępne wygłosi autor.
21.30. Koncert wieczorny. Muzyka lekka.



Deficyt gospodarczy i sposoby jego usunięcia.

II.

Sztuczność naszego eksportu. — Przyczyny wysokich kosztów produkcji. — Środki do ich obniżenia. — Bank Warrantowy. — Obieg pieniężny w kraju i ze zagranicą. — Nowa stabilizacja złotego.

Wysokie koszty produkcji krajowej, na ogół, według autora memoriału, o 20—40% wyższe od przeciętnych cen światowych, uniemożliwiają polskiemu wyrobom konkurencję z takimi wyrobami innych krajów i powodują stały deficyt gospodarczy Polski. **Nasz eksport opiera się nie na normalnej podstawie, jaką jest zdolność konkurencyjna, ale jest podtrzymywany sztucznymi środkami.** Przedewszystkiem staje się on możliwym, w większych rozmiarach, dopiero kiedy kurs naszej waluty obniża się na rynkach międzynarodowych i ma miejsce wtedy t. zw. „**premja eksportowa**“. Następnie, dla podniesienia eksportu, stosowane są rozmaite środki, z krzywdą dla Skarbu Państwa i dla krajowego konsumenta, jak to: t. zw. „**dumping**“, tj. sprzedaż zagranicą wywiezionych towarów po cenach zredukowanych, przy jednoczesnym, w celu rekompensaty, podnoszeniu cen na rynkach wewnętrznych; **ustanawianie specjalnych taryf ulgowych** na przewóz towarów, przeznaczonych na eksport, wskutek czego koleje ponoszą straty; **udzielenie eksporterom specjalnych rządowych kredytów** i t. d. Oczywiście metody te nie mogą być stosowane na stałe i do zbyt wielkiej ilości działów produkcji, a wogóle nie przyczyniają się do uzdrowienia sytuacji gospodarczej. **Zasadniczym postulatem polityki gospodarczej powinno być obniżenie kosztów krajowej produkcji**, inaczej mówiąc, zmniejszenie rozpiętości między kosztami produkcji w Polsce a poziomem cen światowych; inną drogą deficyt gospodarczy nie da się usunąć.

Główne przyczyny wysokich kosztów produkcji w Polsce są następujące: 1) **drożyzna pieniądza**, czyli kredytu w instytucjach finansowych, państwowych i prywatnych; 2) **kosztowna administracja** przedsiębiorstw przemysłowych i 3) **wadliwa organizacja pracy**, w szerokim znaczeniu tego wyrazu. Wskazując te przyczyny, autor memoriału podaje także sposoby, jeżeli nie zupełnego ich usunięcia, to w każdym razie pewnego ich osłabienia.

Celem uprzystępnienia kredytu i obniżenia stopy procentowej, powinien być założony wielki **Bank Warrantowy**, któryby wydawał pożyczki na złożone w jego składach towary. Bank pracowałby wspólnie z dyrekcjami kolejowymi i korzystałby z magazynów kolejowych; pożyczki mogłyby być wypłacane gotówką albo własnymi bonami banku, przedstawiającymi krótkoterminowe jego zobowiązania, oprocentowane na 6% rocznie (kupony, odcinane co miesiąc); od wydawanych pożyczek bank pobierałby więcej, np. 12% rocznie; z biegiem czasu stopa ta byłaby obniżona. Bony banku powinny być dopuszczone do swobodnego obiegu w kraju i przyjmowane przez kasy i urzędy państwowe; jako gwarancję wykupienia w terminie swych bonów Bank Warrantowy składa w Banku Polskim kaucję (w złocie, lub w dolarach) w wysokości 10% wydanych przez siebie bonów, co znów da możliwość Bankowi Polskiemu odpowiednio powiększyć obieg swych banknotów. Instytucję Banku Warrantowego należy rozpocząć natychmiast, po zebraniu jednego miliona dolarów i rozbudować następnie powoli, w miarę, jak praktyka wykaże tego potrzebę.

Kosztowność administracji w naszych przedsiębiorstwach przemysłowych jest rzeczą powszechnie wiadomą; personel administracyjny jest wogóle zbyt liczny, a pensje na stanowiskach kierowniczych są nieproporcjonalnie wysokie (np. w radach zarządzających). Szczególnie obserwuje się to w wielkim przemyśle Górnośląska, gdzie teraz każde wyższe stanowisko ma podwójną obsadę: Niemiec—rzeczywisty dyrektor i Polak—dyrektor dla reprezentacji. Tę rolę, mało zaszczytną, ale dobrze płatną „Strohmanów“ (na Śląsku nazywają ich „Paraden-Polaken“) przyjęli na siebie różni b. urzędnicy państwowi; w liczbie ich znajduje się cały szereg b. ministrów (!). Autor memoriału proponuje, aby do przedsiębiorstw, płacących nadmierne koszty administracyjne, które zbyt obciążają produkcję, były przez rząd zastoso-

wane surowe środki represyjne, jak to nieudzielanie im kredytów, ulg lub odroczeń podatkowych itp.

Organizacja pracy pozostawia jeszcze w Polsce dużo do życzenia; wskutek jej wadliwości, oraz zacofania urządzeń technicznych, wydajność pracy robotnika jest u nas niższa, niż w innych krajach, a koszt produkcji są wyższe. **Zmodernizowanie fabryk, zwiększenie ilości i jakości pracy** — są to, razem z wymienionymi wyżej reformami, konieczności, których wymaga nasza sytuacja gospodarcza.

Do tych konieczności należy także **reformę obiegu pieniężnego**; obieg jest niewystarczający, stanowi mniej niż 1/3 obiegu przedwojennego na ziemiach Rzeczypospolitej. **Przy braku znaków obiegowych**, elementarna czynność gospodarcza — przejście towaru od producenta do konsumenta — jest utrudniona; można powiedzieć, że „**organizm gospodarczy Polski pracuje z przewiązaną arterją**“. Doprowadzenie obiegu pieniężnego do wystarczającej normy, jest kardynalnym warunkiem dla uzdrowienia życia gospodarczego. Nastąpić to może nie drogą zwiększenia ilości biletów zdawkowych, ale raczej przez **wypuszczenie krótkoterminowych oprocentowanych (z kuponami) zobowiązań skarbu**, jak to było praktykowane w Rosji. Zobowiązania te Skarb Państwa mógłby, w miarę potrzeby, przekazywać Bankowi Gospodarstwa Krajowego na fundusz gospodarczy,

przeznaczony dla celów podniesienia wytwórczości krajowej.

Dla stabilizacji waluty pierwszorzędne znaczenie ma **sprawa uregulowania obrotu pieniężnego z zagranicą**; obrót ten powinien być skoncentrowany w jednej instytucji finansowej, jak to jest teraz w Japonii i znajdować się pod ścisłym dozorem rządu. Waluty obce, pochodzące z eksportu, powinny w całości wpływać do Banku Polskiego (dotychczas nie zawsze tak było) i zasilać podkład emisyjny; jest to tem bardziej koniecznym, że ilość weksli pierwszorzędnych w posiadaniu Banku nie jest wystarczająca i portfel Banku Polskiego składa się przeważnie z „kredytów żelaznych“, czyli z weksli stale zmieniających.

O nowej stabilizacji złotego, autor memoriału wyraża się, że „**o przywrócenie kursu złotego do parytetu nie może być mowy**“ i dodaje następujące uwagi: „W Polsce waluta złota została wprowadzona przed uregulowaniem stosunków gospodarczych i dlatego musiała się załamać, gdyż zaczęliśmy od końca, a nie od początku. Teraz **musimy dojść do posiadania stałej waluty, przedewszystkiem przez unormowanie aparatu gospodarczego**. Jednocześnie należy doprowadzić obieg pieniężny do normalnej wysokości i umożliwić społeczeństwu robienie oszczędności, a dopiero po osiągnięciu tych celów, wprowadzić **naprawdę stałą walutę**“.



Tu są dowody,

że „DZIENNIK BYDGOSKI“ spełnia swą misję ucziwie.

Stefan Zembrzowski.

(5)

Czerwone Pajaki.

(Ciąg dalszy)

Nareszcie sprawa taka dostała mu się, która może wykazać jego zdolności! Z dumą wyszedł na ulicę i zaczął szoferowi jechać na Krakowskie Przedmieście. Dojeżdżając do Bristolu, zabrał z sobą dwóch posterunkowych z ulicy i zadzwonił do drzwi wejściowych pogrążonego już we śnie gmachu.

— A to co?! — zawołał portjer, ujrzawszy tak niezwykłą wizytę. — W jakim to interesie tak późno przyjeżdżacie?

— Nie pytaj, tylko odpowiadaj! — krzyknął na niego z góry Witeczak. — Jeżeli nie chcesz sen tej nocy spędzić w komisariacie.

— Ależ, panie komisarzy, ja zawsze gotów jestem okazać wszelką pomoc policji. Czem mogę służyć?

— Pan Janusz Gromnicki, gdzie tu mieszka?

— Hrabia Gromnicki? Ależ, na Boga, czego pan po nocy może od niego chcieć, taki porządny człowiek i wielki pan.

— No, gadaj.

— Nr. 248.

— Dalej, chłopcy, idziemy na drugie piętro — powiedział Witeczak do policjantów i szybko pobiegł na górę.

Przed drzwiami oznaczonymi podanym mu numerem, zatrzymał się przez chwilę, jakby chciał zebrać myśli i zastukał najpierw delikatnie, a później silniej.

— Kto u diabła mnie budzi?!... — dał się słyszeć głos.

— Ważna sprawa, panie hrabio — powiedział cichym głosem Witeczak — proszę otworzyć...

Za chwilę szczerknął zamek, Witeczak nacisnął klamkę i wszedł do pokoju, policjanci za nim. Janusz, zobaczywszy tak oryginalnych gości, zawołał:

— A to co? Czego panowie chcecie?...

— Mamy polecenie dokonania u pana rewizji, tylko uprzedzam: bez żadnych awantur, bo mam jak najdalej idące pełnomocnictwo...

— Co, rewizję u mnie? Czy to kpiny, czy mistyfikacja?

— Ani jedno, ani drugie, tylko poważna czynność urzędowa. No, chłopcy, do roboty, tylko prędko, bo szkoda czasu.

Dwaj policjanci i Witeczak zaczęli przeglądać walizki Gromnickiego, później przeszukali szafę, szuflady biurka — nic nie znaleźli.

Gromnicki, któremu przeszedł już pierwszy gniew, zawołał:

— No, a co? Warto było mnie budzić w nocy? Jutro o tem zatelefonuję do ministra. Bo też to jest coś niesłychanego, żeby kogoś budzić wśród nocy, przetrząsać mu rzeczy i nawet nie powiedzieć dlaczego i poci...

— A niech pan robi sobie co chce, ja robię to, co mi każą, — mruzczał Witeczak, niezadowolony z takiego fiaszka. Wtem wzrok jego padł na wiszące na drzwiach futro, machinalnie podszedł i zapuścił rękę do kieszeni.

— A to co?! — zawołał z tryumfem, wyciągając z jednej z nich duży pugilares mocno wypchany. Zdziwienie nadzwyczajne odmalowało się na twarzy Janusza.

— Co to jest? Równie dobrze ja pana mógłbym zapytać, bo nie mam pojęcia, w jaki sposób ten pugilares tam się znalazł...

— Nie ma pan pojęcia?! Doskonale! — powiedział Witeczak i oglądając pugilares, zawołał: — A... jeszcze lepiej; monogram M. D. z hrabiowską koroną. Na pewno ten pugilares był niegdyś własnością nieboszczyka hr. Maurycego Dobrojeckiego.

— Nieboszczyka?! Zwarjowałeś pan chyba! Przed paroma godzinami rozstałem się z nim...

— Zwracam pańską uwagę na to, że nie wolno w ten sposób odzywać się do urzędnika... Co zaś dotyczy samego faktu, to mogę panu zakomunikować jak najautentyczniejszą wia-

domość, że przed dwoma godzinami na osobie hr. Dobrojeckiego zostało dokonane rabunkowe morderstwo.

— Boże, Boże! — zawołał Janusz, załamując ręce. — A nie tak dawno z nim się rozstałem! I nie wiadomo, kto to zrobił?

— Będzie to naszą rzeczą wysledzić sprawcę i na pewno wysledzimy. A tymczasem może nam pan powie, jak portfel ten znalazł się w kieszeni pańskiego futra? Chyba nie pański? Inicjały M. D. zdawałyby się świadczyć o tem, że on niegdyś należał do hr. Dobrojeckiego.

— Mogę pana upewnić, że był on własnością Maurycego. Nie raz widziałem go u niego.

— W jakim więc sposób znalazł się on u pana?

— Ba! Żebym wiedział, to powiedziałbym panu... Nie wiem jednak.

— To źle, bardzo źle, panie Gromnicki. Obawiam się, że będę zmuszony odwiedzić pana na Pawiak...

— Co? Dokąd? Zwarjowałeś pan chyba!...

— Po raz drugi zwracam pańską uwagę na niewłaściwość takiego odzywiania się. Może pan być odpowiedzialny, jeszcze i za obrazę urzędnika.

— Niech się pan nie dziwi, ale zagrożenie więzieniem człowiekowi, który do żadnej winy się nie poczuwa, może oburzyć do żywego.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kazimierz Tyszkowski.

Czuj duch!

(W sprawie rewindykacji zabytków z Rosji.)

Czytelnicy „Dziennika Bydgoskiego” przypominają sobie zapewne obszerne i wyczerpujące studjum, jakie dr. Aleksander Czołowski, dyrektor Archiwum lwowskiego, ogłosił w naszym piśmie, wyliczając szczegółowo te wszystkie pamiątki historyczne, których zwrotu na podstawie traktatu mamy prawo domagać się od Rosji. Więcej jeszcze: dr. Czołowski objeżdżając Rosję wykrył z olbrzymim trudem, gdzie bolszewicy skarby te ukryli, aby uchylić się od ich wydania jako rzeczy zaginionych.

W tej samej, tak ważnej dla kultury polskiej sprawie przesyła nam dr. Kazimierz Tyszkowski, kustosz Zakładu Ossolińskich we Lwowie, niezmiernie cenne rewelacje, które poniżej zamieszczamy.

Dochodzą nas nowe niepokojące wieści. Oto umowa generalna, która miała zlikwidować prace Komisji Rewindykacyjnej w Moskwie, trwające od lat 5 — została odroczone. Stosunki polsko-sowieckie uległy naprężeniu w związku z rokowaniami o pakt nieagresji. Wytworzył się okres martwy, tak często w kombinacji z wydarzeniami ogólnopolitycznymi zachodzący. Odczuły go na sobie prace komisji naszej Rewindykacyjnej; albowiem na jej dziejach, jak na najczulszym barometrze, odbijały się zawsze wszelkie wahania w stosunkach wzajemnych obu państw. Każde oziębienie wywołuje zatrzymanie prac i obrad, nieraz hamuje transporty w drodze.

A przecież dzieło to wielkie i doniosłe miało być ekspijacją rewolucyjnej Rosji za krzywdy wyrządzone polskiemu narodowi przez carat — tak głośno e-nuncjacje rosyjskie po traktacie ryskim. Więc sprawa ta nie powinna podlegać fluktuacjom chwili politycznej. Lecz dzisiejsi panowie Moskwy odziedziczyli po swych poprzednikach imperjalistyczne zakusy, przykrywane płaszczykiem rewolucyjnej propagandy, a wraz z nimi bizantyjskie metody fałszu i podstępów w politycznych szacherkach.

W ciągu okresu czasu, od 1921 r. dzięki wyteżonej ofiarnej pracy Delegacji naszej pod przewodnictwem min. Ant. Olszewskiego a potem do dziś dnia dyr. Edwarda Kuntzera z Krakowa — udało się zdobyć wiele, bardzo wiele bezcennych skarbów naszej kultury i przeszłości, które w ciągu stulecia wywożono gwałtem do Rosji.

Wróciły więc obrazy i meble zamków warszawskich, wróciły słynne arras wawelskie, mnóstwo cennych pamiątek i dzieł sztuki. Olbrzymie archiwa m. i. dyplomatyczne akta kancelarii królewskiej, wspaniałe rękopisy i księgi bibliotek stołecznych z księżniczą Żaluskich na czele największy zbiór rycin, zebrany przez Stanisława Augusta zasiliły nasz warsztat naukowej pracy w odrodzonej Ojczyźnie. W miliony wartości, o ile te rzeczy można na złoto oceniać, idą rewindykowane zbiory, zbiory publiczne i prywatne, dla nas — rabowanych i łupionych tylokrotnie w ciągu dziejów, ogalanych systematycznie — to skarby nie zastąpione, tembardziej, że to świadectwa wymowne naszej przeszłości wspaniałej i kultury wysokiej.

Traktat ryski przewidywał termin 2-letni dla wydania zagrabionych zabytków, znaczna część wróciła, daleko jednak do odebrania tego wszystkiego, co nam przez wiek przepadło przez konfiskatę lub rabunek. Do wielu rzeczy trudno dziś dotrzeć; mnóstwo zginęło wśród zawieruchy wojennej i zamieszek w Rosji. Nie sposób rozpoznać nieraz gdy osiadł pył półtorawieczny. Trzeba jednak wykonać ostatecznie i zlikwidować sprawę.

W tym celu delegacja polska zestawiała resztę zbiorów i zabytków, które zdołała ustalić na podstawie literatury i autopsji i przedłożyła stronie rosyjskiej. W zestawienie to wchodzi archiwa dawnych urzędów carskich, o ile dotyczą ziem polskich — wielkiej

doniosłości dla administracji państwowej i nauki. Z działy bibliotek należą nam się jeszcze liczne rękopisy i książki, które wzbogaciłyby wspaniałe nasze ubogie księgozbiory stołeczne. Przedewszystkiem zaś liczyć tu trzeba muzealia, więc pamiątki i zabytki wojskowe, dawnych powstań i walk narodowych, jak chorągiew Zygmunta Augusta, Kościuszkowska, Legjonów, Dąbrowskiego, turecka Wielkiego Wezyra z pod Wiednia, dalej liczne zbroje, broń palna i sierżna.

Pisał o nich niedawno na łamach tego pisma najlepszy w tym względzie znawca dyr. Czołowski ze Lwowa.

Wśród należnych nam dzieł sztuki, głównie zrabowanych w r. 1831 w sasko-polskim Dereczynie — znajdują się obrazy pierwszych mistrzów sztuki zachodniej jak Ruisdach, Verlet, Rembrandt, portrety, rzeźby, srebra starożytne, numizmaty etc. Wreszcie 20 jeździec arrasów jagiellońskich.

Rokowania w sprawie umowy generalnej były już prowadzone, delegacja sowiecka wyraziła już swą zgodę w ogólnych zarysach na projekt polski, ustalono sumarycznie ekwiwalent za te zbiory, których pozostawienie w Rosji zastrzegł traktat ryski. Tymczasem nieprzewidziana przeszkoda politycznej sytuacji wynikała nie pozwoliła na załatwienie tej tak ważnej dla kulturalnego rozwoju Polski — sprawy. Odłożona została ad Calendas Graecas wskutek naprężenia między obu państwami, bo związane ją ściśle z aktem nieagresji.

Ale społeczeństwo nasze musi się upomnieć o swą własność, nie może pozwolić, by z najświętszych skarbów narodowej przeszłości czyniono sobie frymark dyplomatyczny. Apeluujemy o to do ministra spraw zagranic, by sprawy tej, której doniosłość, jako bibliotekarz niegdyś z zawodu, dobrze rozumie, nie spuszczał z oka, gdyż gra idzie poważna o doniosłe dla naszej kultury walory, których zaniedbanie będzie czarną plamą a synowie wyklinają nas będą, gdy zmarujemy jedyną moze w dziejach sposobność odzyskania utraconych zabytków.

Z krainy czarnego krzyża.

Boją się... „Lycker Zeitung” podaje na naczelnem miejscu tustymi czcionkami telegram pod nagłówkiem: „Polen rüstet zum Krieg”. Królewskie pisma donoszą, że na Pomorzu jest w toku wielka mobilizacja organizacji cywilnej ochrony pogranicza z udziałem Sokolów itd. pod dowództwem płk. Macieja Mielżyńskiego. — Ludność Prus Wschodnich z tego powodu niepokoi się a z wioski do wioski obiegają jak najdziksze pogłoski.

Przeciwko mowie polskiej i litewskiej. W Królewcu odbyło się zebranie werbunkowe niemieckiego „Sprachvereinu”. W mowie powitalnej oświadczył tajny radca prof. dr. Latrille, że właśnie w Prusach Wschodnich toczy się walka przeciwko karłowaceniu (Verschandelung) niemieckiej mowy ojczystej przez Polaków i Litwinów. Rozchodzi się więc o to, ażeby ojczysta mowa niemiecka uzyskała swoje prawa. — Oni nam nietylko odbierają naszą mowę ojczystą, ale skarżą się nawet, że my i Litwini ich własną mowę psujemy. Przypomina się tu bajka o wilku, któremu baranek mącił wodę...

Na Mazury zjeżdżają się profesorowie królewscy i wygłaszają wykłady. Profesor dr. Waldecker miał we Łku wykład o prześladowaniu i wynaradawianiu Niemców w Tyrolu. — Z takimi wykładami przychodzą oni na Mazury, gdzie system wynaradawiania kwitnie i gdzie się uważa ten system za pracę kulturalną wśród ciemnego ludu polskiego!

Litwini łagodnieją.

Ton prasy litewskiej w stosunku do Polski złagodniał w ostatnim czasie. Opisując pogrzeb śp. Basanowicza dzienniki kowieńskie przyznają, że delegacje litewskie, które przybyły na pogrzeb, zostały nader życzliwie przyjęte i korzystały z wszelkich udogodnień.

Prześladowanie Polaków w Niemczech. Pani Zuzanna Skrzypka, właścicielka restauracji w Pile otrzymała następujące zawiadomienie, które w dosłownym przekładzie podajemy:

„Komenda placu L. dz. 144/27. Schneidemühl, 29. I. 27. Do pana Skrzypskiego w Schneidemühl, Róg Starej i Nowej ulicy Kolejowej. Jak stwierdzone zostało, odbyło się w Pańskim lokalu w dniu 18 bm. zebranie związku Polaków. Powód ten zmusza mnie do **wzbronienia członkom armii odwiedzania Pańskiej gospody.** (—) Kamukow, kapitan i komendant placu.“

*

Niemiecki militarizm. W „Welt am Montag” stwierdza kapitan niemiecki Persius, że armia czechosłowacka liczy 120 000 chłopa i wydaje na wojsko 200 milionów marek rocznie. Niemiecka armia zaś liczy 100 000 chłopa, a wydaje na wojsko przeszło jeszcze raz tyle, czyli **474 milionów marek** (miliard złotych). Oprócz tego kosztuje marynarka niemiecka 223,3 milionów marek.

Zgon poety dolno-niemieckiego.

W Hamburgu umarł Robert Grabe, nauczyciel ludowy z zawodu i równocześnie wybitny poeta, piszący w języku dolno-niemieckim (plattdeutsch). Ułożył on własny system pisowni (ortografii) jednolitej dla literackiego ujęcia gwar dolno-niemieckich. Ogłosił w języku dolno-niemieckim dwie książki: „Upkwalm” i „Görnrik”. Miał on również talent liryczny. Zasłynął jako założyciel „Nedderdütsch Sellshop”. (b.)

Wiadomości z kraju.

Zmarł 104-letni powstaniec. W Harcicach w powiecie nowo-sądeckim zmarł 104-letni weteran powstania najstarszy człowiek tego powiatu.

Rzeki pokryły się lodem. Jak już donosiliśmy na skutek mrozów Wisła stanęła w kilku miejscach. Również zamarzał San pod Przemyślem. Lód na Bugu dochodzi do 40 cm grubości, na Narwi pod Pultuskim do pół metra.

13 000 dzieci w Warszawie nie chodzi do szkoły. W bieżącym roku szkolnym, jak stwierdziła Rada Miejska 13 000 dzieci nie chodzi do szkoły z powodu braku miejsc. Gdyby nie podjęto specjalnych starań liczba ta wzrosłaby do 28 000.

Sprawa Akademii Literatury Polskiej w Warszawie. Onegdaj przyjęty został przez Prezydenta Rzeczypospolitej b. minister kultury i sztuki Zenon Przesmycki, który referował Prezydentowi sprawę utworzenia Akademii Literatury Polskiej.

Ronikier na ekranie kinowym. Do Ronikiera, znanego ze swego długoletniego procesu po wypuszczeniu go z więzienia poczęły się zgłaszać różne wytwórnie filmowe z propozycjami, aby wystąpił w filmie osnutym na tle jego życia.

Demonstracje bezrobotnych w Lublinie i Siedlcach. W Lublinie i Siedlcach zdarzyły się w bieżącym tygodniu demonstracje bezrobotnych, którzy domagali się zwiększonej pomocy od magistratów i województwa. Starcy z policją nie było.

Zatrucie gazem z powodu pęknięcia rury. Na skutek mrozów w kilku miejscach w Warszawie pękła rura gazowa, co spowodowało kilka wypadków. Z dziewięciu wypadków dwa były śmiertelne.

Następca bandyty Zielińskiego. W ręce policji wpadła w okolicach Warszawy szajka bandytów, którzy dokonali szeregu krwawych napadów na terenie województwa poznańskiego, łódzkiego i Górnego Śląska. Aresztowany został między innymi herszt bandy, Mieczysław Skowroński.

Włamanie do sądu powiatowego we Wieliczce. Włamanie się do biur sądu powiatowego we Wieliczce. Sprawcy dostali się do wnętrza przez wybicie otworu w powale i rozpruli kasę ogniową, z której zabrali tylko 33 złotych i trochę biżuterji.

Kto zapomniał

odnowić przedpłatę na „Dziennik Bydgoski” na miesiąc marzec może to uczynić jeszcze **dziś** w każdym urzędzie pocztowym.

Starcia przy wyborach w Chicago.

Ajencja Wschodnia donosi:

Przy wyborach komunalnych w Chicago doszło do gwałtownych starć między wyborcami, mimo że zmobilizowano do utrzymania porządku oddziały policji i detektywów, które pilnowały lokalów wyborczych. Ulicami miasta dla utrzymania porządku przeciągały automobile z karabinami maszynowymi. W wielu wypadkach przeprowadzono szereg aresztowań, które były tem cięższe, że członkowie poszczególnych partji byli uzbrojeni w karabiny i granaty ręczne. Wielka ilość ludzi jest ciężko ranna.

* * *

Z prasy polsko-amerykańskiej dowiadujemy się, że Polacy w Chicago wystawili 112 kandydatur na aldermanów.

Nowy starosta krakowski. Starostwo krakowskie obejmuje po śp. dr. Balu p. Marjan Zborowski, dotychczasowy starosta w Białymstoku.

Major Dziadosz szefem bezpieczeństwa w Krakowie. W Krakowie wywołało zdumienie mianowanie ma ora Dziadosza szefem bezpieczeństwa. Major Dziadosz znany jest z procesu, jaki mu wytoczono za udział w pogrzebie cywilnych ofiar krwawych rozruchów w Tarnowie. Sąd Najwyższy zniósł wyrok, skazujący majora Dziadosza na 14 dni aresztu, przyjmując jego tłumaczenie do wiadomości, iż na pogrzebie znalazł się tylko przypadkowo. Major Dziadosz jest b. oficerem pierwszej brygady.

Podpułkownik Ulrych szefem Przysposobienia Wojskowego.

Minister spraw wojskowych mianował dyrektorem Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego podpułkownika Sztabu Generalnego Ulrycha, dotychczasowego szefa sztabu Korpusu Ochrony Pogranicza.

Fałszywe pogłoski o deficytowym bilansie P. K. O.

Warszawa, 24. 2. (Pat.) „Kurjer Czerwony” z dnia 23 bm. zamieścił nieprawdziwą wiadomość, jakoby bilans PKO za rok ubiegły wykazał deficyt w wysokości 6 milionów złotych. Deficyt w tej wysokości był w bilansie za rok 1925, natomiast bilans w roku 1926 zostaje zamknięty nadwyżką. Bilans znajduje się w druku i w najbliższym czasie będzie ogłoszony.

Produkcja kopalń górnośląskich.

Górnośląski związek przemysłowców górniczo-hutniczych podaje, że według dokładnych obliczeń, kopalnie górnośląskie wyprodukowały w ciągu stycznia br. 2 612 213 ton węgla, z czego zużyto w Polsce 1 603 886 ton. Wywóz węgla zagranicę wyniósł 995 449 ton. Zapas węgla w tym miesiącu wynosił 700 263 ton. Liczba zatrudnionych robotników wynosiła w styczniu br. 85 028 (w grudniu 1926 r. 85 378).

ZMARLI

Ś. p. St. Grzywiński, generał dywizji, lat 72 w Krakowie.

Ś. p. profesor Wojciech Żniński, lat 74 w Gnieźnie.

Ś. p. Jan Kamiński, inspektor telegrafu w Poznaniu.

Poronione projekty.

Fatalne projekty ustawy samorządowej. — Odrzucić ją! — Komu tak spieszno? — I dlaczego?

Na zjeździe syndykatu dziennikarzy pomorskich, który odbył się w bieżącym miesiącu w Grudziądzu, poruszono niezmiernie ważną sprawę projektowanych ustaw samorządów miejskich i wiejskich. Wyczerpujące oświetlenie nowego projektu ustawy samorządów miejskich dał prezydent miasta Grudziądza, p. Włodek, jeden z najczynniejszych członków Związku Miast Polskich.

Stwierdził on na wstępie, iż projekt przyszłej ustawy jest wprost fatalny a dla miast województw zachodniej Polski wprost zabójczy. Jest on tak zredagowany, iż nie pomogą tu żadne poprawki. Jedynym wyjściem jest odrzucenie całego projektu i tego domagać się winna w sposób najbardziej stanowczy zdrowa opinia publiczna. Takie czy inne załatwienie sprawy nie może być obojętne dla społeczeństwa.

Projekt komisyjny wprowadza przede wszystkim pięcioprzymiotnikowe głosowanie. Jest to ta sama zasada, która tak zgubnie odbiła się na naszym sejmie. Tem zgubniejszą ona będzie, zastosowana jako prawo wyborcze do ciał samorządowych. Zagroza ona polskości samorządów na Kresach Wschodnich i wprowadzi rozwydrzenie partyjne do ciał samorządowych, które będzie krępowało wszelkie poczynania. A i ze względów czysto narodowych podobne prawo wyborcze jest najmniej wskazane.

Zgola absurdalną rzeczą jest dalsze postanowienie projektu, który powiada, że magistraty i burmistrzowie mają być wybierani przez Rady Miejskie na okres czteroletni. Zasada ta jest wręcz szkodliwa. Wybierać się będzie po pierwsze ludzie według klucza partyjnego; zanim nowy burmistrz rozejrzy się w pracy, uplynie rok, dwa, w końcu w tym okresie dwuletnim nie będzie mowy o poważnej pracy, gdyż trzeba będzie kapłować sobie ludzi do następnych wyborów; żaden szanujący się człowiek w dodatku fachowiec nie podejmie się pracy na „niepewne” na okres czteroletni. Jest to jedyna droga do rozbicia wszelkiej poważnej pracy, droga dezorganizacji i zupełnego rozstroju, a co zatem idzie, obniżenia poziomu gospodarki miejskiej.

Dalszym nonsensem takim np., jakim okazała się w życiu ustawa stemplowa, jest projekt komisji, który powiada, że burmistrzowie i magistraty nie podlegają zatwierdzeniu władz administracyjnych. Jest to, według słusznego powiedzenia prez. Włodka harakiri państwowe i narodowe. Pomijając już fakt uszczuplenia słusznych uprawnień władz administracyjnych, stwierdzamy, że owe postanowienie wiele dziedzin administracji państwowej zdolne jest oddać w ręce obce, państwowo niepewne. Boć przecież na kresach wschodnich spotykamy miasta, które posiadają 75% żydów. To samo dotyczy ukraińców i białorusinów. Nie lepiej jest w byłej Kongresówce. Projekt komisji równałby się wyrzuceniu wszelkich wpływów na kształtowanie się samorządów. A i dla dzielnic zachodnich taki obrót rzeczy sprawdziłby niepowetowaną szkodę i zatrzymałby dalszy rozwój najbardziej wyrobionych samorządów dzielnic.

Nie dość na tem. Kontrolę tę chce się powierzać samorządom powiatowym i wojewódzkim. Uwzględniając fatalny system wyborczy, wątpliwe należy, by te samorzady zdolne były do sprawowania tak odpowiedzialnej kontroli.

Już pobieżny rzut oka na projekt ustawy samorz., przy uwzględnieniu zbyt krótkiego okresu kadencji samorządów, zbyt częstych wyborów — wskazuje, jak dalece projekt komisyjny jest szkodliwy.

Nie pomogą tu już żadne poprawki, jak już wyżej zaznaczyliśmy. Cały projekt w swych założeniach jest fatalny i nie powinien on ujrzeć światła dziennego. I gdyby miał przejść w trzecim czytaniu, w co bardzo wątpliwy wobec silnego protestu przeciw projektowi na

terenie sejmu, szczególnie ze strony posłów Ziemi Zach., ten eksperyment musielibyśmy bardzo drogo opłacić.

Projekt ten, co jest charakterystyczne, nie znajduje poparcia w b. Kongresówce, ani nawet w Małopolsce. Jedynym poplecznikiem, który forsuje podobny eksperyment jest Warszawa. Ona jedna jest za proponowanym projektem. Zastania się tym, że ujednostajnienie życia samorządów jest konieczne ze względu na ściślejsze zjednoczenie dzielnic. Tymczasem rozwój życia gospodarczego w poszczególnych dzielnicach był różny, różne są warunki

ki pracy samorządowej, różny jest rozwój życia gospodarczego i społecznego.

I dlatego obserwujemy w Niemczech, różne ustawy samorządowe i jest im z tym dobrze. I u nas nie jest sprawa palącą zmiana dotychczasowego stanu rzeczy. Już kilkakrotnie dał temu wyraz Związek Miast Polskich i dziś stanowczo stoi na tem stanowisku, że lepiej pozostać przy dotychczasowym stanie samorz., czemu dał dobitny wyraz prezydent m. Grudziądza p. Włodek, który referował tę sprawę dziennikarzom pomorskim im. Związku Miast Polskich.

Rys.

Artyści bydgoscy w Ameryce.

Znana ze swoich wysoce artystycznych występów w Bydgoszczy p. Zofia Faliszewska, jedna z lepszych dzisiejszych tancerek polskich oraz zdolny jej partner p. Tadeusz Morozowicz, syn artystki sceny naszej p. Natalji Morozowiczowej wyjechali przed rokiem do Ameryki, gdzie produkcjami swojemi tanecznymi zjednali już sobie gorące uznanie publiczności.

Wychodzący w Kurytybie (Ameryka Południowa) portugalski dziennik „Diario da Tarde” podaje podobiznę p. Faliszewskiej i p. Morozowicza, umieszczając jednocześnie dłuższą, bardzo pochlebną wzmiankę o występach ta-

necznych i o całym poziomie artystycznym produkcji choreograficznych naszych artystów.

Z gorącymi pochwałami pisze także o występach p. Faliszewskiej i p. Tadeusza Morozowicza, wychodząca w Kurytybie „Gazeta Polska w Brazylii”, która życzliwą, pełną dla artystów uznania reklamą na łamach swoich toruje im drogę rosnącego z dniem każdym powodzenia.

Znanym i cenionym tym na gruncie naszym artystom-tancerzom życzymy jak największego powodzenia w ich amerykańskiej, artystycznej wycieczce.

Robotnikom należy dać tyle, aby mogli żyć...

Żądanie to, zgodne z Encykliką Papieską, wysunęli robotnicy na wielkim wiecu w Bydgoszczy 23. 2. 1927 r.

Od przeszło dwóch lat klasa pracująca z podziwu godną cierpliwością wyciąga rękę — nie po jałmużnę, lecz po dokładkę do swych mizernych zarobków. Centralny Związek Pracodawców rękę tę odpycha... Nie wszyscy jednak przemysłowcy są tak zatwardziali w swem sumieniu. Znajdują się też między nimi tacy, którzy znając oślapaną dolę robotnika, chętnie by mu pomogli, gdyby nie krępujące uchwały ich Związku, który na skierowaną do niego prośbę organizacyjną zawodowych orzekł, że w obecnej chwili nie jest w możności zrewidować taryfy płac, gdyż — „sytuacja gospodarcza i finansowa wielu przedsiębiorstw na to nie zezwala...”

A tymczasem drożyzna nie ustaje; nędzą zagląda do mieszkań rodzin robotniczych, przestępczość rośnie.

Według stwierdzenia Urzędu Statystycznego za styczeń, rodzina robotnicza, złożona z 4-ch osób (żona i dwoje dzieci) potrzebuje na życie co najmniej

8 złotych i 7½ grosza dziennie.

Tymczasem zwyczajny robociarz zarabia tylko 4,40 zł, czyli tylko połowę tego, co na najpotrzebniejsze rzeczy, jak strawa, mieszkanie, opał i skromny przydziewek mieć musi, aby móc żyć, jak człowiek.

Nie mając tego, ludziska zrozpaczeni, przeklinają cały dzisiejszy ustrój społeczny i wykołajają się.

Przerażające cyfry.

W roku 1925 w więzieniach w Polsce siedziało za kradzież 5585 osób, w roku 1926 — 8000 osób. Za oszustwo w r. 1925 — 1275 osób, w r. 1926 już 1551.

Samobójstw w Polsce w r. 1925 zanotowano 733, w roku 1926 zaś 1213.

Wypadków zasląbnienia z głodu na ulicy notują pisma warszawskie codzień 2—3.

Zła gospodarka i nieuczciwość.

Mamy blisko ćwierć miliona bezrobotnych. Rząd, zamiast popierać krajową wytwórczość — daje zamówienia fabrykom zagranicznym. Kiedy szara masa głoduje — jednostki kradną; niema dnia, aby w gazetach nie pisano o nowych skandalach. Część społeczeństwa bawi się. Tańce, herbatki, rauty, bankiety...

Robotnik polski jest najtańszy na kuli ziemskiej.

Wyuczony fachowiec dostaje w Polsce 70 groszy za godzinę pracy. We Francji — 117, w Niemczech — 182, w Anglii — 287 gr.

Gdyby u nas robotnik lepiej był opłacany, podniosłaby się konsumpcja (spożycie).

W styczniu 1926 r. za 100 złotych można u nas było kupić 426 funtów chleba — dziś tylko 312. Przed rokiem 18 ctnr. kartofli, obecnie nie całe 7 centnarów.

Pięćgroszowa dokładka

uzyskana w październiku, nie wyrównuje wielkich ofiar, jakie warstwa najuboższa ponosi. Krzywdę trzeba corychleż naprawić!

Oto mniej więcej treść referatu, która onegdaj tłumnie w Domu Związkowym zgromadzonych robotników sekretarz związkowy, p. Tadeusz Matuszewski wygłosił.

Wywody jego w zupełności poparli przedstawiciele Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego pp. Sosnowski, Piotrowski, Gołabek i Stawicki. Za podjęciem zbiorowej akcji o poprawę bytu robotników oświadczyli się również wolne (p. Zieliński) i klasowe związki (p. Kiljan). — Nadto zabierali głos pp. Koralewski, Gniot i Kogucki. P. Koralewski chwalił śmiało wystąpienie p. apłektarza Rybickiego na wiecu ostatnim w „Ognisku”, ubolewał nad tem, że znaleźli się robotnicy, którzy za kieliszek wódki — bronili złodziei i szubrawców... P. Kogucki zapewnił zebranych imieniem bezrobotnych, że w walce o byt poprą tych, co mają pracę. Nie należy obawiać się, że bezrobotni dostarczą... łamistrąjków.

Dyskusja była naogół rzeczowa, nacechowana powagą chwili. Hurmem podniosły się wszystkie ręce, kiedy odczytywano rezolucję, nazywającą odmowę Zw. Pracodawców „wprost niezrozumiałą i zakrawającą na prowokację”...

Oto dalsza treść tej rezolucji:

„Z niezadowoleniem patrzą zebrani na bezczynność Inspekcji Pracy w tym wypadku. Dlatego uchwalają zwrócić się z wnioskiem do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej wzgl. do Głównego Inspektora Pracy, by sprawę zażegnania sporu zarobkowego ujęto we własne ręce.”

„Zebrani uchwalają upoważnić swych sekretarzy Związku do poczynienia wszelkich możliwych kroków do przeprowadzenia uzasadnionych żądań.”

„Zebrani zapowiadają prędzej nie spocząć, zanim ich słuszne żądania nie będą spełnione, a chociażby mieli je zawieszaniem pracy poprzeć!”

Dodać musimy, że porządek na tym masowym wiecu był wzorowy.

Sejmik Oświatowy T. C. L. w Poznaniu.

Dn. 21 i 22 bm. w Poznaniu odbyły się dwudniowe obrady czternastego Sejmiku Oświatowego Tow. Czyteln. Ludowych.

Obrady Sejmiku zagałę i przywitał obecnych delegatów i gości prezes Rady Głównej Dr. Witold Celichowski, który ubolewał, iż zjazd ten jest tak nielicznie reprezentowany przez delegatów. Po uczczeniu pamięci s. p. dr. Michalskiego, wybitnego i zasłużonego oświatowca, dr. Celichowski wskazał na konieczność decentralizacji, celem powiększenia sprawności.

W skład prezydium powołano pp.: mac. Celichowskiego jako przewodniczącego, posła Korneckiego i Imięleń na zastępców — wreszcie na ławników pp. Bordta i Poddeckiego, na sekretarzy Garszyńskiego i Wilemskiego. Na wstępie odczytano telegramy gratulacyjne od: J. E. Ks. Prymasa Hlonda, ks. bisk. Lisieckiego, prezydenta Ratajskiego, ks. prob. Wojciechowskiego, Zarządu Głównego Macierzy, starosty krakowskiego pomorskiego dr. Wybickiego w Toruniu; poczem nastąpiły przemówienia reprezentacyjne. Imieniem Kuratorium składał życzenia wicekurator dr. Stein, podkreślając istniejący związek szkolnictwa powszechnego z czytelnictwem ludowym, a tę ostatnią popiera Ministerstwo W. R. i O. P. czego dowodem „miesiąc książki”.

Główny referat o stanie organizacyjnym wygłosił

ks. dyr. Ludwiczak.

W Wielkopolsce i na Pomorzu daje się zaobserwować zmniejszenie kół T. C. L., natomiast praca oświatowa rozwija się znakomicie na Górnym Śląsku.

Przy badaniu powiatów okazało się, że istnieje więcej bibliotek, aniżeli przypuszczano. Urządzono w r. ub. na kursach nauczycielskich wykłady o bibliotekarstwie w Wolsztynie, Poznaniu i Bydgoszczy. W Rogoźnie np. urządzono tygodniowy kurs oświatowy. Wielkim krokiem naprzód w pracy oświatowej jest otwarcie Uniwersytetu Ludowego w Zagórze na Kaszubach. Na kupno realności Ministerjum W. R. i O. P. wyasygnowało 20.000 zł.

Trzeci uniwersytet ludowy powstaje w Odolanowie z inicjatywy ludności, a prace poprowadzi zarząd Tow. Czyteln. Ludowych. W r. bieżącym rozpoczną się w Katowicach prace około

budowy Górnośląskiego Domu Oświatowego. Grunt już przygotowany, zebrano i pewne fundusze.

Czytelnictwo u nas wykazuje pewne cofnięcie się. Na Śląsku sprawa przedstawia się pomyślniej.

Dar Narodowy Trzeciego Maja

zamyka się w woj. Poznańskim cyfrą 15.689.72 zł., w wojew. pomorskim cyfrą 5.248.57 zł., w wojew. śląskim 7.082.74 zł. Na Pomorzu w r. b. suma zebrana przez inspektoraty szkolne jest niższa, w ub. r. sprawozdawczym, z tego powodu, iż 50 proc. z ogólnej zbiórki przeznaczono na

„Macierz Szkolną” w Gdańsku.

Majątek Tow. Czyteln. Ludowych wynosi przeszło pół miliona złotych. Sprawozdanie z czynności Rady złożył dr. Celichowski.

W dyskusji nad sprawozdaniami zabierali głos pp.: ks. prob. Wallich z Pobiedzisk, ks. prob. Niesiołowski (Pleszew), Jankowski i ks. prob. Pawlikowski.

Rektor misji polskiej w Paryżu, ks. Szymbor, zaznajomił zebranych

z życiem naszej emigracji we Francji

prosząc o pomoc T. C. L. w pracy oświatowej przez dostarczenie emigrantom książek polskich.

Rada Główna T. C. L. ukonstytuowała się jak następuje: Prezes — b. wojewoda Witold Celichowski, wiceprezes — ks. biskup Arkadiusz Lisiecki, sekretarz — Czesław Kędziński oraz radni: ks. dziekan Dembek, ks. prob. Grzęda, dr. Czesław Meissner, p. Zofia Tadrzyńska, adw. Leonard Wlazło, sędzia Zajaczkowski, sędzia Zathay, ks. dziekan Zabłocki, Gniezno, dr. Bordt, Grudziądź i Niegołęwski z Niegołęwa.

Stan pogody

Dzień godz.	Ciśnienie powietrza 760 mm +	Temp. pow. O. C.	Zachm. 0-10	Kierunek i szybkość wiatru
24, 2, 1 pol.	53,8	+6,3	8	S. E. 5
24, 2, 9 wiecz.	52,2	+9,3	10	S. E. 7
25, 2, 7 rano	52,4	-4,2	6	S. E. 2

Temperatura doby ubiegłej: średnia +2,9 +2,7 najwyż., najniższa -3,0 wysokość opadu

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Otwarcie Sejmiku Wojewódzkiego w Poznaniu.

Poznań, 24. 2. (PAT). W dniu dzisiejszym odbyło się przy licznych udziałach członków otwarcie piątej sesji sejmiku wojewódzkiego. Otwarcia dokonał wojewoda poznański Bniński. Marszałkiem sejmiku wybrano p. Adama Ponińskiego z Kościelca, wicemarszałkiem p. Płóciennika.

Koronowo.

Z wieczorku „wiezienników”. — Zebranie Sokola. — Z przedstawienia amatorskiego. Osobiste. — Nowe ceny.

Miejsce oddział Zw. Pracowników Więziennych urządził w ub. sobotę w sali „Wielkopolski” wieczorek familijny, połączony z tańcem. Przy bardzo wesołym i miłym nastroju bawiono się do późna w noc.

Zebranie Sokola, które odbyło się ub. niedzieli w sali p. Gollnika, zaigrali przez p. Nadolny. Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania, uchwalono wydziałem na zjazd Rady Sokola okręgu V: ref. ośw. p. A. Myka i naczelnika p. Wł. Barczykowskiego. Uchwalono też m. i. stawić wniosek do Rady Okr. by tegoroczny przedział Sokola okręgu V go odbył się w Koronowie.

W ub. niedzielę wystawiło miejsce Stow. Młodych Polek, w sali Grabiny, wesoła i efektowna komedia p. t. „Tajemnicza pasterka”. Licznie zebrana publiczność miała możność poznać młode amatorki, które z ról swych wywiązały się wcale dobrze.

W ub. poniedziałek pobłogosławiony został w tutejszym kościele pokusztornym związek małżeński pomiędzy p. Bernardem Nowakiem, przemysłowcem a panną Melanią Robakowską. Młodej parze „Szczęść Boże”.

Magistrat tutejszy ustalił w dniu 17 bm. następujące ceny na mięso i jego przetwory: za 1 f. wołowiny od 1,00 do 1,30 zł, 1 funt wieprzowiny od 1,20 do 1,30, 1 f. słoniny I. kl. 1,60, II. kl. 1,40, 1 f. smalcu wieprzowego 2,30, 1 f. cielęciny od 0,80 do 1,20, 1 f. skopowiny od 1,20—1,40, 1 f. wątróbki przedniej jakości 1,70, średn. jakości 1,30—1,40, 1 f. kiełbasy pomorskiej wędz. 1,80, 1 f. czosnkowej 1,20, 1 funt kiszki pomorskiej gotowanej 1,40, 1 f. kiełbasy polskiej wędzonej 1,70—1,80, 1 f. królewskiej 1,80, 1 funt metki 1,80, 1 f. salcesonu 0,90—1,20, 1 f. sadła 1,80, 1 f. toju nietopionego 1,00—1,20.

Mrocza.

W sobotę, dnia 19 bm. odbyła się w Mroczy konferencja nauczycielska tut. rejonu. Skrzytał z tego wiceprezes głównego komitetu zbierania materiału z Powstania Wlkp. na powiat wyrzycki, p. Czeszewski i zwrócił się do nauczycielstwa z apelem o przyczynienie się do tak wzniosłej sprawy, jak opracowanie Historji Powstania Wielkopolskiego.

Obecny p. inspektor szkolny Piłta przychylił się do apelu p. Czeszewskiego, zwracając uwagę na to, że nauczycielstwo ma największe dane ku temu, ażeby tego materiału i to cennego, jaknajwięcej dostarczyć; ma ono bowiem możność dotarcia do każdej rodziny. Nauczycielstwo, jak zawsze chętne do pracy, przyjęło powyższy apel i przyrzekło swą współpracę.

DRAŻNO. Przedstawienie młodzieży pezaszkolnej. W ub. niedzielę odbyło się przedstawienie amatorskie p. t. „Na wymiarze”. Większość amatorów wywiązała się ze swych ról jaknajlepiej. Na szczególne uznanie zasługuje Hieronim Marach, który kreował rolę Kubusia z ścią artystycznym odczuciem i głębokim zrozumieniem. Po przedstawieniu ks. prcb. Rochowiak z Mroczy wyraził też uznanie młodym amatorom i życzył dalszej pracy nad doskonaleniem się. Z powodu zawziętych obywatelstwa z Mroczy i okolicy nie dopisało; niedużo więc przypadnie na budowę kościoła w Mroczy.

Inowrocław.

Nie 60.000 lecz powyżej 100.000 zł. Dochodzenia zmierzające do ustalenia wysokości strat, na jakie naraził miasto Gromczyk, wykazały, że początkowo przypuszczana kwota 60.000 zł. jest niewystarczająca i straty te podobno idą w kolosalną kwotę ponad 100.000 zł.

Związek Towarzystw Teatralno-Amatorskich zwołuje na dzień 27 bm. (niedziela) swoje doroczne walne zgromadzenie, które odbędzie się w hotelu „pod lwem”, przy ul. Król. Jadwigi o godz. 3 po poł.

Akcja przeciw żydom. Inowrocławski cech szewski i kupcy brzozy skór, rozpoczęli jako pierwsi akcję przeciwżydowską, mianowicie wydali odezwę do wszystkich cechów obuwni-

Katastrofa lotnicza w Toruniu.

Zderzenie dwóch samolotów bojowych na wysokości około 800 metrów. — Starszy sierżant Krajewski Jan zabity, porucznik Niewiarowski ciężko ranny.

Mieszkańcy miasta Torunia zelektryzowani zostali straszną katastrofą lotniczą, która wydarzyła się w dniu wczorajszym na lotnisku 4 pułku lotniczego. Oto około godz. 11 rano odbywały się loty grupowe, na maszynach 450 konnych systemu „Spade”, które wykonać mieli piloci: st. sierżant Krajewski jako prowadzący oraz porucznik Niewiarowski i st. sierżant Tomczak.

Gdy znajdowali się oni na wysokości około 800 metrów nad terenem parku „Cegielnia”, porucznik Niewiarowski wznosząc się w górę, najechał swoją maszyną na st. sierż. Krajewskiego, który szybował powyżej jego. Skutki zderzenia były okropne. Aparat st. sierżanta Krajewskiego rozpadł się w po-

wozi, rymarskich i całego społeczeństwa, wzywając do bojkotowania nowopowstałych placówek żydowskich, a popierania kupców chrześcijańskich.

Z obchodu styczniowego. Tow. Wiedzy Wojskowej komunikuje nam, że czysty dochód z akademji urządzonej przez garnizon miejscowy dla uczczenia rocznicy powstania styczniowego wynosi 289 zł., którą to sumę przeznaczono, w myśl zapowiedzi, na sieroty po wojskowych.

Kursy dokształcające w garnizonie inowrocławskim. Kilkunastu podoficerów zawodowych z oddziałów i zakładów wojskowych tut. garnizonu poddało się egzaminowi z zakresu niższych 4 klas gimnazjalnych. Komisja egzaminacyjna pod przewodnictwem p. dyrektora Augustaka, po gruntownym i szczegółowym egzaminie 2-dniowym, pisemnym i ustnym, mogła im wszystkim przyznać dyplomy ukończonych 4 klas gimnazjalnych. Są to: sierż. Żakowski Marcin z PKU, Popoikiewicz Jan i Gortat Józef z 59 p. p., sierż. Szatkowski Szczepan i Kantowicz Bron. z 59 pp., z 4 p. a p. oraz Pawełekiewicz Wład., Mazurkiewicz Kazim., Jakóbczyk Wojciech, Wustinger Henryk, Kowalczyk Stanisław, Woźniak Władysław i Cieślak Jan oraz plutonowi: Ciesielski Józef i Koblewski Wilhelm.

Przygotowania do wystawy terminatorów. Na ostatnim zebraniu Tow. Młodzieży Katol. zaprojektowano utworzenie obszernego i pięknego warsztatu na prace stolarskie. Prace podzielono na sekcje: przysposobienia wojskowego, oświatową, ćwiczeń teatralnych oraz śpiewu i muzyki. Warsztat robót stolarskich otwarty przez cały dzień, lokal zebrani i ćwiczeń wieczorem. Członkowie towarzystwa mogą korzystać bezpłatnie z książek Czytelni Ludowej, trzeba tylko okazać swą legitymację.

Sirzelno.

Bal Kręglarzy. — Z Tow. Męskiej Młodzieży. Występ zimowy Straży. — Gody małżeńskie. Z Tow. Włościanek.

Dnia 19 bm. w sali p. Grzeskowiaka odbył się bal maskowy i Gałganiarski urządzony staraniem Klubu Kręglarzy „8”. Miłą atrakcją balu był dzwon miłości, zakrywał on od czasu do czasu pary, które dostały się pod niego. O godz. 12 król wyprowadził polorone, poczem nastąpiło rozdanie nagród za kostjomy. Pierwszą premję otrzymała p. Olszewska Wanda (kostjum motyla) 2-gą p. Czarnecki z Inowrocławia (kostjum muzufmana). Za kostjomy gałganiarskie 1-szą premję p. Lewandowicz A. — 2-gą premję p. Wojtasikowa (cyganica). Publiczność dopisała i bawiono się ochocznie do rana.

Tow. Męskiej Młodzieży odbyło dnia 20 bm. w salce parafjalnej o godz. 6 popoł. swe roczne walne zebranie. W skład zarządu weszli jako prezes p. Strzelecki Zbigniew, zastępca Łączny B., sekretarz Namieśnik Wład. zastępca Adam Paternoga, jako skarbnik Ziętek E., zastępca Paternoga Adam, naczelnik Małolepszy St., zastępca Barylski K., gospodarz Małolepszy W. Młodzieży w pracy „Szczęść Boże”.

20 bm. wiecz. w sali p. Piątkowskiego urządziła Ochota. Straż Pożarna występ zimowy. Odegrano sztukę p. t. „Husar i woltjer” w 1 akcie, oraz „Wesele na Prądniku białym koło Krakowa”. Przedstawienie wypadło bardzo dobrze, poczem odbyła się urozmaicona różnymi niespodziankami zabawa taneczna. Publiczność dopisała.

Dnia 22 bm. zawarli związek małżeński p. Kazimierz Szczaniecki posiadiciel dóbr z Lubczyna pow. Kępno z panną Ewą Wegnerówną ze Strzelna. Ślubu oraz błogosławieństwa w

wietrzu na kawałki. Ogon samolotu spadł w pobliżu wejścia do parku „Cegielnia” od strony placu Moniuszki, skrzydła i kadłub opodal, grzebiąc nie-szczęśliwego pilota, który poniósł śmierć na miejscu. Por. Niewiarowski, który spadł na plac tenisowy w parku „Cegielnia”, odniósł ciężkie obrażenia. Istnieje jednak nadzieja utrzymania go przy życiu.

Trzeci samolot, prowadzony przez st. sierż. Tomczaka, uniknął szczęśliwie katastrofy, kierując się z powrotem na lotnisko.

Na miejsce wypadku zjechały władze wojskowe i policyjne, jak również tłumy publiczności, która przybyła oglądać zdrzutowane samoloty.

kościelne farnym w asyście trzech księży, udzielił ks. prob. radca Czechowski. Gości weselnych podejmowali pp. Wegnerowie staropolską gościnnością. — W tym samym dniu zawarli związek małżeński p. Łekarek Alojzy, laborant medycyny z Gniezna z panną Świątkiewiczówną Janina, oraz p. Konieczka Stanisław, rolnik z Kopczyzna pow. Mogilno z panną Jasińską Salomeją (córka rolnika) ze Strzelna-Wybud.

Dnia 22 bm. wieczorem w sali p. Grzeskowiaka urządziło Tow. Włościanek przedstawienie amatorskie. Odegrano „Śluby panieńskie”. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna bawiono się ochocznie do rana. Publiczność, przeważnie z okolicy, dopisała.

W uzupełnieniu sprawozdania z Rady miejskiej należy zaznaczyć, iż budżet administr. wynosi 167.998,90 zł zaś budżet reżni wynosi 17.052 zł, a nie 170.52 zł, jak donosiliśmy. Wreszcie opłata za zamiatanie ulic wynosi 1.70 % komornego.

Z Gniezna.

Kradzieże. Karolowi Zeinerowi, zam. w Wierzykach, pow. witkowski, skradziono ze strychu większą ilość białizny, 20 funtów pierza itd.

Parobkowi, zatrudnionemu u osadnika Karola Tabberta w Turostowie, skradziono ze stajni pierzyny, wartości 150 zł.

Osadnikowi Wegwerthowi Albertowi z Olekszyzna skradziono za 300 zł. żyta.

Niejaki Witecki skradł p. Kolodziejowskiemu Br. z Piekark kilka sztuk drobiu oraz 2 pary butów.

Wawrzyńcowi Winklowi z Braciszewa skradziono za pomocą włamania się do chlewa 1 świnie.

Włamania. Niej. Wojciech Zakonny, zam. w Gnieźnie, dokonał kradzieży z włamaniem u osadnika Hegeza z Lednogóry, zabierając 40 funtów mięsa.

Jakiś nieznaną sprawca dostał się przez okno do spiżarni nauczyciela St. Knaka, zam. w Młodziejowicach, pow. wrzes., i skradł kilka par obuwia oraz kilka koszul.

Witkowo.

Strach w sądzie przestał kusić. Grasujący strach w tut. sądzie powiatowym przestał uprawiać swe harce, obawiając się napewno czekających go niemilych następstw. Specjalnie wyłoniona komisja, w skład której wchodzi lekarze miejscowi jak również przedstawiciele urzędów bezpieczeństwa publicznego, przeprowadziła lokalną rewizję w gmachu sądu tut. Po obsadzeniu całego gmachu sądu, odczekano nieomal całą noc, lecz niestety nie nie usłyszano względnie nic nie ujrano. Należy przypuszczać, że występy te były dziełem jakiegoś osobnika, który naiwnych zamierzał wodzić za nos.

„Łobzowanie”. Miejsce Tow. gimn. Sokół urządził w niedzielę dnia 27 bm. swój doroczny występ w sali p. Kaźmierskiego. O godzinie 8-ej rozpoczęło się przedstawienie amatorskie p. t. „Łobzowanie”. Po przedstawieniu odbędzie się wielce urozmaicona zabawa karnawałowa. Z uwagi na szlachetny cel, spodziewa się Tow. licznego przybycia obywatelstwa tak miejscowego jak i z okolicy.

Kwestja likwidacji powiatu witkowskiego. W ostatnim czasie zapadła nieoficjalna rzekomo uchwała Rady Ministrów, dotycząca zniesienia powiatu witkowskiego. Urzeczywistnienie powyższej uchwały wyrażałoby dużą krzywdę mieszkańcom całego powiatu. Każda bowiem centralizacja pociąga za sobą zwiększenie aparatu biurowego, a co gorsze, musi pociągnąć za sobą niezadowolenie szerokich warstw. Przez zniesienie powiatu i wyprowa-

dzenie się znaczniejszej liczby urzędników, wyrządziłoby się miastu nie tylko pod względem gospodarczym, lecz i kulturalnym wielką, niepowetowaną szkodę. A przecież winno Państwu na tem zależeć, aby nieć gospodarczo dobrze sytuowanych płatników podatków, a z drugiej strony jaknajwięcej uspołecznionych obywateli. Z uwagi na to, że dla Państwa nie wynika z likwidacji powiatu wielka korzyść w formie oszczędności w administracji, a dalej w interesie miasta jak i całego powiatu, specjalnie wyłoniona komisja przeciwdziała projektowi likwidacji.

WITKOWO. (Jarmark). W środę, dnia 3 marca br. odbędzie się w Witkowie jarmark na bydło, konie, świnie, drób i kozy. Spęd zwierząt racicowych dozwolony z miejscowości nieobjętych zarzą pryszczycy.

WRZEŚNIA. (Jarmark). We wtorek, dnia 8 marca br. odbędzie się we Wrześni jarmark na konie, bydło i nierogaciznę. Spęd bydła jest niedozwolony.

GNIEWKOWO. (Nieomal nieszczęścia). W nocy z ub. soboty na niedzielę podczas zabawy nauczycieli w sali „Parku Miejskiego” zajęła się od rozpalonego pieca żelaznego przybudowana ściana drewniana. Poważnych strat nie było, gdyż pożar zdołano umiejscowić.

MATWY. Walne zebranie Klubu Mandolinistów zagał krótkim przemówieniem prezes p. L. Wiśniewski. Protokół z ostatniego zebrania odczytał sekretarz p. Szumowski. Następnie sprawozdanie z całorocznej działalności klubu złożył p. Szumowski, skarbnik Guranowski, dyrygent p. Kawczyński. Po udzieleniu zarządowi pokwitowania przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Prezesem wybrano p. L. Wiśniewskiego, wiceprezesem p. Wiesiołowski, sekretarzem p. Szumowski, skarbnikiem p. A. Nowaka, dyrygentem p. Kawczyński. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Zwierzchowski, Kulpiński i Skalicki. Klub mandolinistów liczy obecnie 28 członków.

NI CZEWICE. (Wiec organizacyjny Stron. Chłopskiego — grupy Dąbskiego). Ub. soboty odbył się w sali p. Wysokiego w Niszczewicach wiec organizacyjny Stronictwa Chłopskiego przy udziale 35 osób, przeważnie robotników. Wiec zagał i przewodniczył podczas wiecu Woś Józef, robotnik z Januszkowa, referat programowy wygłosił sekretarz okręgowy Ignacy Ślipko z Bydgoszczy. Kiedy zaczął się wyrażać lekceważąco o księżach, zebrani wszczęli hałas i gwizdanie, tak, że referent dalej mówić nie mógł i przewodniczący wiec zamknął, nie przystępując do wyboru zarządu i zapisywania na członków.

MODLIBORZYCE. (Tydzień Rolniczy). Kółko Rolnicze w Parchaniu urządziło w ub. tygodniu t. zw. Tydzień Rolniczy dla swych członków. Był to kurs, na którym prelegenci fachowcy mieli wykłady z dziedziny rolniczej. Ub. niedzieli odbyło się uroczyste zakończenie kursów w sali p. Namysłowskiego. Ze względu na nieprzybycie prelegentów z Inowrocławia, wieczór ograniczył się do przedstawienia amatorskiego i zabawy tanecznej. Wieczorek zaszczytlił swą obecnością wicepatron p. hr. Poniński z Parchania. Dochód przeznaczono na zakup sztandaru dla Kółka Rolniczego.

SZELEJEWO, pow. Żnin. (Wieczorek). Ub. niedzieli urządziło niedawno powstałe towarzystwo Młodzieży Polsk. wieczorek, na którym odegrano komedię Moljera p. t. „Skapiec”. Amatorki jak i amatorzy odegrali swe role bardzo dobrze. Obywatelstwo miejscowe i zamiejscowe zebrało się bardzo licznie. Pełne uznanie należy się patronowi p. Hylińskiemu za gorliwą pracę nad rozwojem towarzystwa.

POZNAŃ. (Tajemnicze zaginięcie sekretarza urzędu celnego). W dn. 16 bm. zniknął bez śladu Józef Ratajczak, sekretarz urzędu celnego, zamieszkały w Puszczykowie a zatrudniony przy Tamie Garbarskiej jako rewizor statków kursujących na Warcie. Istnieje przypuszczenie, że podczas rewizji czołen wpadł do rzeki i utonął.

Walny zjazd oddz. poznańskiego Zw. Harcerstwa Polskiego odbędzie się dnia 6 marca w Poznaniu w Coll. Minus — Uniwersytet.

SZAMOTULY. (Konkurs na pomnik). W Szamotulach odbyło się pod przewodnictwem dr. Owsianego zebranie komitetów oraz zarządu Tow. Powst. i Wojaków, celem ustalenia odpowiedniego projektu na budowę pomnika. Z danych projektów nie uznano żadnego za odpowiedni, więc zgromadzenie uchwaliło rozpisać konkurs i wyznaczyć za najlepszy projekty dwie nagrody, po 500 i 300 zł. Następnego zebranie odbędzie się 4 kwietnia, aby rozpatrzyć nadesłane projekty.

Złączenie dwu towarzystw przemysłowych. Pod przewodnictwem p. Synaki odbyło się zebranie członków Tow. Przemysłowego i Tow. Młodych Przemysłowców. Na zebraniu tem dokonano wielkiego dzieła: połączenia dwóch towarzystw w jedno.

ZBĄSZYN. (Skazanie złodzieja 16 rowerów). Przed tut. sądem lawniczym stał 23-letni Tadeusz Kaczmarek, rodem z Małopolski, obecnie zamieszkały w Chrośnicy, któremu akt oskarżenia zarzuca kradzież 16 rowerów w 16 wypadkach. Mimo dowodów oskarżony do winy się nie przyznał. Sąd skazał go na 6 miesięcy więzienia.

Kalendarzyk zebrań Ch. D. na Pomorzu.

BRODNICA.

Zebranie członków i sympatyków Chrześcijańskiej Demokracji odbędzie się w piątek, dnia 4-go marca o godzinie wpół do 8-mej w Domu Katolickim w Brodnicy, na którym będzie przemawiał poseł Nowicki.

O liczny udział prosi zwołujący
Paweł Michnowski.

WIELOWICZ, pow. Sepólno. (W rocznicę koronacji Ojca św.) W ub. niedzielę odbyła się w Wielowiczu uroczystość papieska. Inicjatywę dał ks. prob. Przybyszewski, prace organizacyjne spoczywały w ręku pp. nauczycieli: Szarka, Knicha i Grzabienia. Dzieci szkolne odśpiewały kilka pieśni, poczem nastąpiły deklamacje. Następnie zabrał głos ks. prob. Przybyszewski z Wielowicza, przedstawiając stosunek Ojca św. Piusa XI do Polski. Pod koniec pokazano obrazy świetlne o „Życiu Piusa XI” i „Podróży w Tatry”. Na uroczystość tę przybyła przeważnie młodzież, gospodarzy było niestety zaledwie trzech.

IWIEC, pow. Tucholski. (Z Tow. Powst. i Wojaków). Do nowej ożywionej pracy zabrało się miejsc. Tow. Powst. i Wojaków, którego liczba członków ostatnio znacznie wzrosła. Wybrano nowy zarząd. Prezesem został nadleśniczy z Wierzchlasu p. Smoliński, zast. prezesa nauczyciel z Ostrowów p. Przytarski, sekretarzem p. Zyznarski, zast. sekr. — p. Józef Kantak z Iwca, komendantem — p. Wolas, zast. kom. — p. Pawłowski z Ostrowów, skarbnikiem — p. Kątny z Iwca, referentem oświatowym — p. Nowak. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Przytarskiego, Rydzkowskiego i Kielbratowskiego.

ŚWIEKATOWO, pow. świecki. (Z Tow. Ludowego). W ub. niedzielę w lokalu p. Pokorskiej odbyło się doroczne walne zebranie miejsc. Tow. Ludowego. Stary zarząd został ponownie wybrany, zatem przewodniczącym jest znowu p. Bociek, sekretarzem p. Kujawa a skarbnikiem p. A. Włoch.

BYŚLAW. (Obchód rocznicy wkroczenia wojsk polskich). Godnie uczcił Byśław 7-mą rocznicę oswoobodzenia. Tow. Powst. i Wojaków ze swym prezesem p. Fincem na czele, urządziło w ub. niedzielę w sali p. Kamińskiego piękny wieczorek. Odegrano z powodzeniem sztukę p. t. „Gwiazda Syberji”, poczem odbyła się zabawa.

LUBIEWO, pow. świecki. (Walne zebranie Wojaków). W lokalu p. Klóski odbyło się doroczne walne zebranie tut. Tow. Powst. i Wo. Obrady zagał prezes p. Andrzejewski. Tow. w roku ub. wybudowało własną piękną strzelnicę. Do prezydium walnego zebrania powołano pp. Napionka i Poćwiardowskiego. Następnie odbył się wybór nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: Andrzejewski — prezes, Jakubowski — zast. prez., Poćwiardowski — sekretarz, Szymański — zast. sekr., Tomaszewski — skarbnik, Oparka — komendant, Pieczka — komendant oddziału młodzieży, Napiontek — referent oświatowy, rewizory kasy — Rompański, Iwicki i Kątny. Sąd wojacki — Klóska, Makowiecki i Koniarski, ławnicy — Napiontek, Kolasa i Grabowski.

Zakład fryzjerski. W Lubiszewie otworzył zakład fryzjerski p. Władysław Szwedziński.

JANIA GÓRA. (Zimowa zabawa Wojaków). Miejsc. Tow. Powstańców i Wojaków z prezesem p. Wojtackim na czele urządziło ub. niedzielę w sali p. Blohma swoją zabawę zimową, z przedstawieniem amatorskim. Odegrano sztukę p. t. „W chacie Wielkopolskiej”, „Jeden z nas musi się o-

zenni” i „Kominarz i młynarz”, poczem tańczono przy dobrej muzyce. Całość udała się znakomicie.

Na walnym zebraniu Powst. i Wojaków dokonano wyboru nowego zarządu, skład jego przedstawia się nast.: pp. nauczyciel Wojtacki — prezes, Ziętak — zastępca, nauczyciel Pysznik — sekretarz, Orlikowski — skarbnik, Andrzej Tomasiak — komendant, Antoni Tomasiak — referent oświatowy, sąd wojacki — pp. Nitka, Chmara i Gackowski.

Starogard.

Ze Zw. restauratorów i hotelistów. W ub. wtorek odbyło się w lokalu p. Zastempowskiego roczne walne zebranie Związku restauratorów i hotelistów na Starogard i okolice. Na przewodniczącego walnego zebrania wybrano p. Falkowskiego, na sekretarza p. Żelewskiego. P. Falkowski wspominał zmarłych członków s. p. Brzoskowskiego i Berendta, których pamięć uczczono przez powstanie z miejsc. Następnie przewodniczący podał protokół z poprzedniego zebrania do wiadomości oraz poglądy na całoroczny rozwój i pracę Związku i wniósł o podwyższenie składek członkowskich z 4 zł. na 5 zł. kwartalnie, na co zebrani się zgodzili. Skarbnik p. Zastempowski poinformował zebranych o stanie kasy.

Do zarządu zostali jednogłośnie wybrani: p. Falkowski jako prezes, p. Kościelny zast. prezesa, p. Żelewski sekretarz, p. Zastempowski skarbnik.

Tczew.

Z życia nauczycieli. Zebranie naucz. Stow. Chrz. Narod. Naucz. Szkół Pow. odbyło się w hotelu „Grand”. Zebranie zaszczycił swą obecnością także insp. szkolny p. Binnek. Po zagajeniu przewodniczący p. Stefański zdał dokładne sprawozdanie ze zjazdu prez. sów w Grudziądzu, a następnie wysłuchano referatu p. Delewskiego, naucz. przy seminarjum naucz. w Grudziądzu. Ze sprawozdania zebrani nabrali przekonania, że Związek Naucz., zwany także „Ogniskiem”, celowo dąży do tego, aby wykluczyć naukę religii ze szkoły powszechnej, czemu stanowczo należy się sprzeciwić.

Karciarze wydrwigoższe. Od kilku tygodni napływały zażalenia na szulerów, grasujących w wagonach pociągów, kursujących na liniach Bydgoszcz — Gdańsk, jednakowoż z powodu sprytnego ułaniania się winowajców we właściwym czasie, nie można ich było przychwycić na gorącym uczynku. Ostatnio jednak przychwyceni zostali karciarze Dębicki Aleksander z Warszawy, Desykowski Władysław i Sarnowski obaj z Poznania.

Bal Tow. Kupców Samodzielnych, urządzonego w Domu Miejskim, prześlucnie udekorowanym. Bal rozpoczął prezes p. Maciejewski polonezem z panią starościaną Dytkiewiczową, wyprowadzając wspaniałych korowodów, złożony ze 180 par. Bal ten pobił, jak powszechnie głoszą, wszystkie dotychczasowe bale swoją świetnością.

Puck.

Przytrzymanie złodziei leśnych. — Obywatel niemiecki optant przybył do Polski, by niszczyć las państwowy. W ub. tygodniu przytrzymała straż leśna z Darżlubia niej. Jana Preissa, obywatela niemieckiego z Lantowa, pow. Schlochau (Niemcy), który w towarzystwie niej. Jana Kupferschmidta (bez stałego miejsca zamieszkania) i Augustyna Wolszona, gospodarza z Darżlubia udał się nocą furmanką do lasu państwowego w Darżlubiu, celem dokonania kradzieży drzewa, w celach zarobkowych. Za pomocą piły i siekier spuścili kilka sosen które po naladowaniu na wóz wieźli w kierunku Darżlubia.

W czasie jazdy napotkali na leśniczych pp. Szwarca i Lubniewskiego. Złodzieje podcięli konie i zaczęli uciekać, przyczem Preiss dostał się pod wóz, który przejechał mu przez klatkę piersiową. Kupferschmidt i Wolszon zbiec prawdopodobnie do Wolnego Miasta Gdańska.

Sprawą zajęła się policja, która Preissa, z powodu tego, iż jest obywatelem niemieckim, aresztowała i wobec obrażeń cięlesnych odstawił go do domu chorych w Pucku. Wolszonę po przesłuchaniu pozostawiono na wolnej stopie.

Odpust. Obchód doroczny św. Walentego obchodzili parafia nasza uroczystą, przytłumnym udziałem wiernych. Przybyło również dużo księży pozamiejscowych.

Obfity połów łososi na Helu.

Rybakom sprzyja jakoś tegoroczna zima na morzu polskim, bo niezależnie od wylowionych już wielkich ilości sielawek, wielu szczęście już kilkakrotnie powrócić z połowu łososi, przyciągając pełne sieci tej cennej ryby. W tych dniach znów dopisało im szczęście, gdyż złowili bardzo dużo łososi, wśród których były okazy do półtora metra długości. Na połów wyruszyło także wielu rybaków gdańskich, którzy znajdują się w krytycznym położeniu z powodu braku ryb na wodach W. Miasta. I ci przywieźli do Gdańska większą ilość łososi, które z Nowogoportu po wylądowaniu na wozy, odwieziono dalej na sprzedaż.

Z Grudziądza.

Dyżury nocne aptek.

Od 19 do 26 bm. apteka pod Orłem, ul. 3 Maja 25, tel. 360.

Kalendarzyk Teatru Miejskiego.

Czwartek, 24 bm. „Tajfun” — premjera.
Piątek, 25 bm. „Kaśka Karjatyda” — przedstawienie popularne.
Sobota, 26 bm. przedstawienie uczniowskie po poł. o godz. 4, „Karpaccy górale”.
Sobota, 26 bm. wieczorem o godz. 8-jej „Kaśka Karjatyda”, przedstawienie popularne.
Niedziela, 27 bm. po poł. o godz. 4-jej „Strażnik cnoty”.
Niedziela, dnia 27 bm. wieczorem o godz. 8 „Tajfun” po raz drugi.
Poniedziałek, 28 bm. wieczorem o godz. 8 „Pani X”.

Kina.

ORZEL: Dziś i dni następane rekordowy program „Ofiary wolnej miłości”, potężny dziesięcioaktowy dramat obyczajowy. W roli głównej Bernard Goerke, znany z filmów „Indyjski Grobowiec” i „Dr. Mabuze”, oraz genialny 14-letni aktor, Ludwik Ralph. W dodatku „Panna do wszystkiego”, pikantna komedia salonowa w 8 aktach.

Nadzwyczajne walne zebranie Stowarzyszenia Lokatorów odbędzie się w czwartek, dnia 24 bm. o godz. 6,30 wieczorem w lokalu p. Buczkowskiego (Bazar) przy ul. Moniuszki 8.

Za kradzież funta kielbasy rok ciężkiego więzienia, pozbawienie praw obywatelskich na 5 lat i dopuszczenie dozoru policyjnego o.

Grudziądz, dn. 25. II. 27 r.

Przed Izba Karną Sądu Okręgowego w Grudziądzu stał dziś niejaki Koliński, zamieszkały ostatnio przy ul. Fortecznej, któremu akt oskarżenia zarzuca, iż w lipcu ub. roku skradł na szkodę rzeźnika Bańkińskiego około funta kielbasy. Oskarżony, który, zewnętrznie biorąc, czyni wrażenie przyzwoite, był już poprzednio dwukrotnie za kradzież karany i to raz na 4, drugi raz na 3 miesiące więzienia. Pozatem skazany został poprzednio przez sąd wojoskowy za dezercję na 6 miesięcy więzienia. Oskarżony do winy się nie przyznaje. Przesłuchano w tej sprawie 3 świadków, którzy zeznają dla oskarżonego obciążająco. Prokurator wniósł o rok ciężkiego więzienia. Sąd po naradzie skazał Kolińskiego na rok ciężkiego więzienia, pozbawienia praw obywatelskich na przeciąg 5 lat i dopuszczenie nadzoru policyjnego.

Oskarżony wyroku nie przyjął. Sąd za-

Zarząd prosi wszystkich członków o najliczniejsze przybycie.

Bal Sokoła odbędzie się dnia 26 bm., w sobotę, w salach hotelu „Pod złotym lwem”. Początek o godz. 10. Wstęp tylko za zaproszeniami.

Bal III/64 p. p. odbędzie się w sobotę dnia 26 bm. w sali Eldorado w Tarpnie.

Bal maskowy straży ogniowej odbędzie się w niedzielę, dnia 27 bm. w salach hotelu „Pod złotym lwem”, przy ul. 3 Maja. Początek o godzinie 5 wieczór.

Bal Związku Pomorskiego pracown. umysł. odbędzie się w niedzielę, dnia 27 bm. w salach „Bagateli” na placu powystawowym. Wstęp tylko za zaproszeniami, które wydaje biuro związku przy ul. Fortecznej nr. 1, oraz „Bagatela” przy placu powystawowym.

KRONIKA POLICYJNA.

Włamanie. Nieucjaci do tej pory złodzieje włamali się do mieszkania biura Adw. Partykla przy ul. Mickiewicza 28. Zrabowanego łupu unieść jednak nie zdołali, bowiem zostali spłoszeni przez córkę adwok. Partykla. Policja prowadzi energiczne śledztwo.

Kradzież w fabryce. W fabryce „Unja” skradziono pięć paczek śrub, przedstawiających sporą wartość. Podejrzany jako sprawca tej kradzieży robotnik tejże fabryki, niejaki F. W. zam. przy ul. Kalinkowej 3, został aresztowany. Policja prowadzi dalsze śledztwo.

rządził natychmiastowe aresztowanie. W tej chwili oskarżony powstawszy w mies. demonstracyjnie oświadczył, iż można go na miejscu rozstrzelić, ale dobrowolnie nie pozwoli się odprowadzić do aresztu, gdyż czuje się niewinnym i uważa natychmiastowe aresztowanie za nieuzasadnione. Gdy kilku woźnych usiłowało przemocą wyprowadzić oskarżonego do aresztu, Koliński rzucił się na ziemię i zaczął stawiać rozpaczliwy opór, następnie dostał konwulsji i przeraźliwie zaczął huczeć. Cała ta scena wywarła na obecnych okropne wrażenie.

Koliński przez dłuższy czas służył w orkiestrze jednego z miejscowych pułków i uchodził za zdolnego pianistę, wobec czego dłuższy czas z pobłażaniem patrzano na drobniejsze jego wykroczenia. W końcu jednakże rozwiązyły tryb życia jak również lekkomyślność popełniły go do czynów, za które obecnie tak ciężko będzie musiał pokutować.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma od dnia 19 do 25 bm. apteka „Radziecka”, ul. Szeroka.

Teatr Miejski. W piątek, dnia 25 bm. i w sobotę, dnia 26 bm. doskonaly wodewil C. Danielewskiego p. t. „Polacy w Ameryce”, który na środowym przedstawieniu wypełnił doszczętnie widowie.

W niedzielę, dnia 27 bm. po raz pierwszy po południu efektowny scenariusz kinematograficzny w 3 aktach Ridley’a p. t. „Pociąg widmo” — jedna z najciekawszych sztuk obecnego sezonu, grana koncertowo przez pp. Radwan-Lodzińską, Wiesławską, Krzymuską, Lisicką, Smoczyńskiego, Dąbrowskiego, Ilcewicza, Łodzińskiego, Orlicza i Zborowskiego.

Witold Zdzitowiecki, ulubieniec publiczności toruńskiej, doskonaly artysta operetkowy, rozpoczął pracę reżyserską nad przygotowaniem „Księżniczki - Cyrkółki”, najnowszej operetki Kalmana, która zdobyła sobie ogromne powodzenie na wszystkich scenach europejskich.

Teatr Pomorski w Jablonowie. Zespół komedjowy Teatru Pomorskiego odegra w poniedziałek, dnia 28 bm. w Jablonowie, w sali hotelu Paula, arcywesołą farsę amerykańską, w 3 aktach p. t. „Moje Bobo”, z udziałem pp. Lisickiej, Wiesławskiej, Kozłowskiej, Dąbrowskiego, Zborowskiego i Orlicza.

Bony zniżkowe i kredytowe dla wojskowych. Dyrekcja Teatru Pomorskiego wprowadziła dla wszystkich wojskowych, t. zn. oficerów i podoficerów, bony zniżkowe 20 proc. z kredytem jedno-miesięcznym. Administracja teatru bony wspomniane przestała już do komendy miasta, które każdy wojskowy otrzymać może u swego płatnika, regulując należność dopiero z poborów kwietniowych. Bony te ważne są z dniem nabycia na wszystkich przedstawieniach, z wyjątkiem obcych imprez.

Poniedziałkowy występ chóru ukraińskiego w Teatrze Miejskim, pod batutą dyrygenta p. Dawidenko, cieszył się niebywałym powodzeniem. Oklaskom nie było końca, czem wykonawców zmuszano do nadprogramowych występów.

Osobiste. Dnia 22 bm. odbył się w kościele św. Jakoba ślub pomiędzy Stan. Szmytkowskim, podkomisarzem policji i naczelnikiem urzędu śledczego w Toruniu, z panną Kuczkwską. Młodej parze „Szczęść Boże”.

Walne zebranie Toruńskiego Klubu Sportowego (T. K. S.) odbędzie się w sobotę, dnia 12 marca br. o godz. 19 w lokalu klubowym, przy ulicy W. Garbary 13-15.

Wystawa grafiki polskiej w Toruniu, której otwarcie nastąpiło w dniu 20 bm. w salach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Chełmińska 16, cieszy się nadzwyczajnym powodzeniem i znalazła licznych nabywców prac artystów.

Do toruńskiego sejmiku powiatowego w miejsce ustępującego Jana Donimierskiego, wybranego z listy propozycyjnej rolniczej okręgu Łulkowo, wybrany został p. Wojciechowski Franciszek z Łulkowa.

Zderzenie tramwaju z furmanką. Dnia 22 bm. w godzinach przedpołudniowych, zderzył się na ul. Bydgoskiej tramwaj z furmanką jednokonną, Gąbskiego Józefa, zamieszkałego w Pędzewie pow. Toruń, wskutek czego siedzące na wozie dwie córki G. odniosły lekkie obrażenia cięlesne. Kto ponosi winę zderzenia, ustali śledztwo.

Usiłowała popełnić samobójstwo. Niejaka R zamieszkała przy ul. Reja, usiłowała w dniu 21 bm. popełnić samobójstwo i w tym celu zażyła większą ilość lizolu. Niedoszła denatkę po udzieleniu pierwszej pomocy przez dr. Kaspera, odwieziono pogotowie ratunkowe do szpitala miejskiego. Powodu usiłowanego samobójstwa nie ustalono.

Pożar. Dnia 21 bm. około godz. 12 w nocy powstał pożar w mieszkaniu domu przy ul. Kołcowej. Zawezwana straż pożarna na miejsce wypadku, ogień zlokalizowała. Pożar powstał prawdopodobnie przez zapalenie się lampy naftowej, stojącej na stole, podczas nieobecności domowników.

Kradzieże i inne przestępstwa zgłosili: Rywalski, plut. W. P. z Torunia, zgłosił sprzeniewierzenie płaszcza męskiego, wartości 175 zł. Brzyska kradzież jednego swetra wełnianego, wartości 32 zł. Kozanowska kradzież zegarka wartości 30 zł.

KRONIKA

Bydgoszcz, piątek dnia 25. lutego 1927.

KALENDARZYK.

Dziś w piątek Zygryda.
Jutro w sobotę Aleksandra.
Wschód słońca o godzinie 6. 50.
Zachód słońca o godzinie 5. 28.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 21 bm. do poniedziałku 28 bm. dyżurują następujące apteki:
1) Apteka Piastowska, Plac Piastowski.
2) Apteka pod Złotym Orłem, St. Rynek.

Wypożyczalnia książek Lektora, ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godz. 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

Muzeum Miejskie przy Starym Rynku otwarte codziennie od godz. 9 — 3 w sobotę do 2; w niedzielę od 11 — 1. Obecnie w Muzeum wystawa okrężna **Wielkopolskiego Związku artystów plastyków**.

TEATR MIEJSKI.

Dziś w piątek ostatni raz w tym sezonie ukaże się fascynujący scenariusz kinematograficzny A. Ringleya „**Pociąg Widmo**” w doskonałej reżyserji M. Lenka i wykonaniu pp. Andrzejewskiej, Sarneckiej, Zabczyńskiej, Dominiaka, Dębowicza, Lenka, Strzeleckiego, Stępowskiego i Wronskiego.

Jutro w sobotę „**Tajemnica powodzenia**” kapitalna komedia amerykańska, która wybiła się na pierwsze miejsce wśród przewijających się współczesnych sztuk. Udział bierze cały zespół. Reżyserja A. Kwiatkowskiego.

„**Major ulanów**” popołudniu w niedzielę. W nadchodzącą niedzielę, dnia 27. bm. o godz. 4 daną będzie operetka „**Major ulanów**”, która zyskała całkowicie sympatię publiczności.

Wznowienie „Skalmierzanek”. Technące urokiem swojszczyzny stylowe „Skalmierzanki” po trzymiesięcznej przerwie, wjadą powtórnie na repertuar teatru miejskiego, nie straciwszy nic ze swego przepychu barw rozsypanych artystyczną dłońią St. Węgrzyna. Wykonanie zaś równie zyska miało na pogłębieniu ról przez uroczą Wilkowską, Zabczyńską, Dominiaka, Dębowicza, Strzeleckiego, Klimaszewskiego, Zonera i innych Reżyserja M. Zonera wydobywa wyraziście zarówno sceny o głębszym znaczeniu społecznym, jak też i groteskowe. Wznowienie w niedzielę dnia 27. bm. o godz. 8 w.

„**Gri-Gri**”. W poniedziałek, dnia 28. bm. ukaże się po raz ostatni w sezonie po cenach zniżonych arcyzabawna, melodyjna operetka P. Lincke „**Gri-Gri**”

Na ukończeniu w próbach znakomita sztuka Vernon'a i Oren'a pt. „**Mandaryn Wu**”, ciesząca się nadzwyczajną reputacją na wszystkich scenach świata; arcyciokawa treścią, a wyborna budowa, przykuwa widza swą kapitalnie pomyślaną i przeprowadzoną akcją, bogatą w mocne momenta grozy i uniesień. Rolę oryginalnego „Wu-Lu-Chang” mściwego, uzurpatorskiego fanatyka gra p. Roman Wronski, córkę jego Nang-Ping p. K. Sarnecka. Obóz przeciwny tj. kolonistę angielskiego i prawdziwego handlowca na kontynencie chińskim Alac Gregoryego, gra p. Fr. Dominiak, jego żonę Alicję p. A. Podgórska Dybizańska. Resztę ról ulotmiej ciekawych jak pierwsze, znajdzie wykonawców w pp. Lenku Klimaszewskim, Zastrzeżyńskim itd. Reżyseruje p. Czesław Strzelecki. Wystawa St. Węgrzyna.

— **S. p. Wawrzyniec Barlik**. Wczoraj w godzinach popołudniowych zabrała nam śmierć nieublagana znowu jednego z starszych obywateli polskich naszego miasta, sp. Wawrzyniec Barlika. Pochodził on ze znanej na Krajnie rodziny. Był dłuższy czas posiadicielem ziemskim, później przeniósł się do Bydgoszczy, gdzie przez lat 22 był członkiem zarządu Banku Przemysłowego, a ostatnio połączony z nim Banku Ludowego.

Zmarły odznaczał się nadzwyczajną szlachetnością i posiadał rzadko spotykane zalety charakteru. Należał zawsze do rzędu tych, którzy wiernie stali na straży tradycji polskiej. Pozostawia więc po sobie żal powszechny, jako działacz gorliwy i człowiek nieskazitelny. Niech mu Pan Bóg da niebo, a ziemia polska, która tak gorąco ukochał, niechaj mu lekką będzie!

— **Cześć zastudze!** W dniu 22 bm. zarząd Elektrowni i Tramwajów Bydgoskich urządził dla swoich pracowników wieczorek w sali Kleinerta przy IV śluzie. Dyrektor Radwański, zarządzający elektrownią naszą z ramienia rządu, wręczył przy tej okazji następującym pracownikom dyplomy: za 35 lat pracy w zakładzie kontrolerowi Hermanowi Wollschleglerowi; za 30 lat

pracy — kontrolerowi Juljuszowi Rosenowi, starszemu kontrolerowi Janowi Malakowi, konduktorom Władysławowi Marchlewskiemu, Andrzejowi Karowskiemu, wermistrzowi Fr. Drewsowi, ślusarzowi Janowi Bado, kotlarzowi Winc. Rompalskiemu i palaczowi Stefanowi Krasce; za 25-lecie — kontrolerowi Józefowi Kurowskiemu, konduktorom Piotrowi Bielskiemu i Janowi Spjonkowskiemu, pracownikowi toru Tomaszowi Osowskiemu, motorowemu Fr. Maćkowiakowi i rewizorowi zegarów Aleksemu Raatowi. Uroczystość zaszczycili swą obecnością pp. dyr. Jankowski i syndyk Buczkowski — przedstawiciele Izby Handlowo-Przemysłowej. Imieniem jubilatów dziękował za te chwalebne dla nich odznaczenia p. Małak, jednocześnie zapewniając Dyrekcję, że pracownicy Tramwajów i Elektrowni zdają sobie sprawę z misji społecznej jaką przez swą wytrwałą pracę wypełniają.

— **Rozporządzenie dotyczące zniesienia przyszczy w powiecie bydgoskim, nie obejmuje miasta Bydgoszczy**. Na jarmark zatem w Bydgoszczy, bydła i nierogacizny sprzedawać nie wolno.

— **Rekolekcje Dzieci Marji**. Przypomina się, że we wtorek dnia 1. marca o godz. 7 wiecz. rozpoczyna się rekolekcje dla Stow. „Dzieci Marji”, w kapliczce zakładu św. Florjana.

— **Szkoła im. Staszica (Dworcowa)**. Konferencja wywiadowcza dla rodziców wzgl. opiekunów, odbędzie się w niedzielę, dnia 27. bm., o godz. 12 na którą zaprasza Grono Nauczycielskie.

— **Dyrekcja Państw. Gimn. Klasycznego** podaje do wiadomości, że w poniedziałek dnia 28 lutego od godz. 3—4 odbędzie się w gmachu szkoły przy pl. Wolności konferencja rodzicielska, na której nauczyciele udzielać będą rodzicom (opiekunom) informacji dot. sprawowania się i postępów uczniów w nauce.

Protest stowarzyszeń bydgoskich przeciwko zohydzeniu Kościoła Katolickiego.

Nadzwyczajne zebranie delegatów wszystkich związków i towarzystw polskich, zrzeszonych w Konferencji Prezesów na m. Bydgoszcz, odbyte w dniu 24 lutego 1927 r. w wielkiej sali „Ogniska” jednogłośnie uchwalilo:

Zakładamy jak najenergiczniejszy protest przeciw ostatnim wystąpieniom warszawskiego „Głosu Prawdy”, obrażającym w wysokim stopniu uczucia tak religijne, jak i narodowe społeczeństwa polskiego, godzącym w podstawy moralności publicznej — tej ości naszego państwowego bytu, jaką od wieków jest Kościół katolicki w Polsce.

Jubileusz p. Natalji Morozowiczowej. Trzydziestolecie pracy scenicznej.

Znana w szerokich kołach naszego miasta, przez wszystkich wysoko ceniona artystka dramatyczna, p. Natalja Morozowiczowa, obchodzi w roku bieżącym jubileusz trzydziestoletniej swojej pracy scenicznej. P. Morozowiczowa święci już po raz drugi w murach naszego Teatru Miejskiego uroczystą rocznicę swoich artystycznych ze sztuką sceniczną godów, mija bowiem właśnie pięć lat od chwili, w której w tymże samym teatrze obchodziła p. Natalja Morozowiczowa uroczystość swoje dwudziestopięcioletnie.

W codziennem zmaganiu się z przeszkodami życiowymi najrozmaitszej natury, w nieustannej wyteżonej walce o należytya pozycje w społeczeństwie i w świecie artystycznym płynnie artyście całe teatrowi poświęcone życie falą namiętności bardzo burzliwą, wyczerpującą i męczącą. Chociaż zadaniem artysty jest rzucać się sceny w zachwycone grę jego tłumy kwiaty poezji i sztuki, to jednak osobiste jego życie jest raczej zawsze usłane krwawymi serce i duszę cierniami.

To też rozumiała jest ten moment chwilowego ukojenia może nawet radości i przelotnego szczęścia, jaki niesie artyście dobrze zastąpiony dzień uroczystego jubileuszu, wyłumaczona zupełnie jest ta nerwowa, artystyczna skwapliwość, z jaką koleżdy koleżde swojemu pamiętny w życiu artysty dzień jubileuszu przygotowują i umilają.

Bardzo młodo, bo już jako czternastoletnie dziewczę, rozpoczynała p. Morozowiczowa (z domu Truskowska) swoją sceniczną karierę. Rozpoczynała ją jako uczennica znanego aktora teatrologa i literata, Józefa Kotarbińskiego, bardzo udatnemi przez recenzentów sympatycznie i poważnie wzmianko-

— **Konferencja wywiadowcza**. Dyrekcja m. gimnazjum mat. przyr. im. M. Kopernika zawiadamia niniejszem rodziców, wzgl. opiekunów, że konferencja wywiadowcza za pierwszy okres bieżącego tercjału (styczeń-luty), odbędzie się w przyszły poniedziałek, tj. 28. bm. o godz. 16 (4 popoł.) w poszczególnych klasach tutejszego zakładu.

— **Na sieroty po poległych policjantach** p. N. N. złożyła w naszej kasie pośredniczej pięć złotych.

— **Lista wygranych Harcerskiej loterii fantowej**. Z. O. Wlkp. znajduje się w naszej redakcji Oglądać ją można w godzinach popołudniowych. Główne wygrane padły na numery: 19733 — pianino, 28603 — złoty zegarek męski, 17044 — maszyna do szycia Singera, 22294 — sztućce na 12 osób, 12370 — radio aparat 4-lampkowy, 14903 — skrzypce z futerałem itp. Wygrane odebrać należy do dnia 15. marca br. ze składnicy w Poznaniu, ul. św. Marcina 39. Nieodebrane po wyznaczonym terminie fanty, przechodzą na własność organizacji. Na życzenie wysła się wygrane pocztą, za zwrotem kosztów opakowania i porta.

— **Wieczór karnawałowy Zw. Oficerów Rezerwy Koła Bydgoszcz** odbędzie się dnia 26. bm. w salach Kasyna Oficerskiego 62 pp. przy ul. Jagiellońskiej 78. Zarząd uprzedza, iż osoby polecane przez członków Koła, pragnące wziąć udział w tym wieczorze, zechcą się postarać o imienne zaproszenie u członka komitetu p. porucznika rez. Pilaczyńskiego, ul. Gdańska nr. 163 w gmachu hotelu pod Orłem.

— **Tow. gimn. Sokół Bydgoszcz I (Macierz)** urządzi jutro w sobotę w salach p. Baeckera swoją doroczną zabawę karnawałową, na którą zapraszają. Początek o g. 8 wieczorem. Dohorowa orkiestra (jazzband). Moc niespodzianek. Strój wieczorowy, lub maski.

— **Wielki bal maskowy** urządzi w sobotę 26. bm. w salach Resursy Kupieckiej Bydgoski Klub Kolarzy. Początek zabawy o godzinie 8 wieczorem. Komitet przygotował wspaniałe dekoracje, kioski itp.; przygrywać będą dwie orkiestry; tańce w świetle reflektorów; premjowanie masek; pożegnanie karnawału i wiele innych niespodzianek. Kolarze uprzejmie zapraszają wszystkich Bydgoszczan.

— **Wszyscy na bal maskowy do „Halki”!** taka jest tendencja powszechna w Bydgoszczy i o niczem się nie mówi, tylko o zabawie Tow. śpiewaczego „Halka” w salach Strzelnicy przy ul. Toruńskiej, która odbędzie się jutro w sobotę, 26 bm. Organizatorzy, t. j. „Halkarze” przygotowali już wszystko... niezapomnieli o niczem, a nawet wiele niespodzianek trzymają w tajemnicy, aby nie rozpraszać ogromnie potęgającego się zainteresowania, lecz nie jest tajemnicą, natomiast, że dwie orkiestry przygrywać będą do tańca, reflektory oświetlać korowod taneczny, że najładniejsze maseczki otrzymają nagrody i że ułożono niezwykle nęcący program innych rozrywek. A więc, hajda, na bal maskowy do „Halki” w sobotę!

— **Bydgoski Klub Sportowy** urządzi w niedzielę, dnia 27. bm. w salach Klubu Polskiego poegnalny wieczór karnawałowy. Będzie to ostatnie towarzyskie rendez-vous w tym karnawale z sportowo sympatyzującą publicznością. Wieczorek ten będzie urozmaicony popisami muzycznymi i wokalnymi a reszta uczestników chyba się zabawi tańcami w ładnej, sportowo udekorowanej salce klubu.

— **Pracownicy komunalni** urządzają w niedzielę, dnia 27. bm. o godz. 7 wieczorem w sali p. Gończy (Rzeźnia Miejska) przy ul. Jagiellońskiej 35, zabawę karnawałową. Zarząd zaprasza do siebie wszystkie sfery obywatelskie bydgoskiego.

— **Bal Powstańców i Wojaków szwedzkich**. W ostatnią sobotę w tym karnawale, 26. bm. Tow. Powst. i Woj. Szwedzkiego, urządzi w salach Ogniska wielki bal karnawałowy, połączony z rozmaitemi niespodziankami, oraz strzelaniem o nagrody. Początek zabawy o godz. 7 wieczorem. Zabawy Szwedzowiaków cieszyły się zawsze wielkim powodzeniem, bo jako gospodarze dzielni słyną z gościnności, a wiadomo, że do ula, to nawet niedźwiedź wybierze się po słodki miód. Należy się wobec tego spodziewać, że społeczeństwo bydgoskie poprze dążenia szwedzkich powstańców i wojaków, i stawi się w Ognisku tak licznie, że aż mury trzeszcząć będą.

— **Zabawa samodzielnego rzemieślniczo bydgoskiego** odbędzie się w ostatnią niedzielę karnawału, dnia 27. lutego o godz. 7 wieczorem w Resursie Kupieckiej. Komitet przygotował moc niespodzianek, zaś tombola bogato zaopatrzona w wyroby rzemieślnicze pp. cukierników, rzeźników, obuwników, i innych, którzy nie szczędzili darów, a żeby obdarzyć i gości. Czysty zysk z zabawy przeznaczony dla młodzieży rzemieślniczej. Niech więc obywatelstwo naszego miasta pokaże, że nie jest mu obojętna przyszłość młodzieży i zadokumentuje ją przez swą przybyłość na zabawę.

— **Rzeczą zrozumiałą było**, że urządzona maskarada przez Bydgoski Klub Harcerzy uda się znakomicie. Mimo, iż dzień wczorajszy był zwykłym dniem powszednim, ścianał on do pięknie udekorowanej sali Resursy Kupieckiej moc młodzieży, tudzież licznych sympatyków harcerstwa. Jury wzięło p. **Krystynę Sułkowskiej** I nagrodę za kostjum „krakowianki”, drugą nagrodę otrzymała p. **Mieczysława Dembekówna** za kostjum sportowy. Ochocza zabawa przy dźwiękach orkiestry 62 pp. przeciągnęła się do późnej nocy.

Przy tej sposobności warto zaznaczyć, że wszystkie zabawy, urządzane w Resursie Kupieckiej udają się dlatego, że gospodarz p. Szubert, dba nie tylko o swych gości. Pierwszorządna kuchnia, a także wyborowe napoje po cenach przystępnych, jedyną Resursie stałych gości.

Niebywali goście.

W sobotę dnia 26. bm. przyjeżdżają do naszego grodu nadzwyczajni goście, którzy po raz pierwszy po upływie kilku stuleci, zechcieli zaszczycić miasto Bydgoszcz. Prawdziwy Jan Onufry (dwojga imion) **Zagłoba**, i kiahini **Kurcewiczowa** w towarzystwie co najprędniejszego rycerstwa zajmą przygotowane dla siebie apartamenty w Hotelu pod Orłem a o godz. 12 w nocy na sali balowej poprowadzą barwnego pasiastowzorzystego poloneza, poczem w karczinie pod wiechą usadzą siatygowane członki, pokrzepiając je wspaniałem winem, i co na „lepszymi ciastami, słuchając jednocześnie wymyślnych wróżb Horpyny.

Cała Bydgoszcz nieomieszka pospieszyc owego wieczoru do Hotelu Pod Orłem, aby choć jeden jedyny raz w życiu ujrzeć nie jakowej zjawy, z za światów, lecz prawdziwych z krwi, ciała i kości bohaterów nieśmiertelnej Trylogji Sienkiewicza.

A więc godzina 10, wieczorem — sala Hotelu pod Orłem!

J. K.

— **Pod nagłówkiem „Bolażki bydgoskie“** umieszcziliśmy nadesłaną notatkę, dotyczącą zachorowania na tyfus p. Frydy Klettke. Miejski Urząd Policyjny wiadomość tę prostuje, twierdząc, że nieprawdą jest, jakoby dezynfekcja mieszkania została przeprowadzona przez oddział sanitarny dopiero w trzy tygodnie po przewiezieniu chorej Frydy Klettke do szpitala i to dopiero na skutek usilnych prośb okolicznych mieszkańców i organów policji państwowej. **Prawdą** natomiast jest, że 1) doniesienie lekarza o wypadku duru brzusznego u Frydy Klettke, zamieszkałej przy ul. Ujejskiego 24, wpłynęło do oddziału sanitarnego w dniu 3 lutego, 2) że wypadek trybem normalnym **niezwłocznie** został poddany przepisowemu urzędowaniu, 3) że dezynfekcja mieszkania została przeprowadzona przez oddział sanitarny już w dniu 8. lutego, tj. w 5 dni po wpływie doniesienia o chorobie a jednocześnie w dniu powiadomienia oddziału sanitarnego przez lekarza powiatowego o zarządzeniu dezynfekcji końcowej mieszkania.

— **Klub wioślarski „Gryf“** urządza w dniu 28 lutego br. w salach Kasyna Cywilnego przy ul. Gdańskiej 160a, wieczorek pożegnania karnawału, na który uprzejmie zaprasza. Wszyscy, kogo łączy miłe wspomnienie z balów poprzednich, urządzanych przez K. W. Gryf, pospieszą i na obecnie urządzony wieczorek, który wypadnie równie wspaniale. Zaproszenia można odebrać w Drogerji Teatralnej, Plac Teatralny i w firmie B. Szreter, Mostowa 11.

— **Gdy zabrzmi złoty róg** Księcia „Karnawału“, wtedy wszyscy skierujemy nasze kroki ku jednemu celowi naszych marzeń, jakie nadchodzą zwykle z końcem każdego tygodnia. Gdy zaś oderwać się chcecie od tej szarzyzny codziennego życia, i wśród bucznych dźwięków jazzbandu przepędzić ostatni wieczór karnawałowy, to pospieszcie wszyscy jednym zwartym szeregiem, w sobotę, 26. bm. na salę p. Kleinerta, gdzie z Sokolami puście się w tany do samego rana. — A zatem hasłem naszym — **Sobota — Kleinert!**

— **Chcesz się zabawić**, to spiesz w ostatnią niedzielę 27 bm. na zabawę karnawałową Towarzystwa Czeladzi Katolickiej, która odbędzie się w lokalu Wicherta przy Rybim Rynku. Przygotowano dla gości cały szereg niespodzianek, a doborowa orkiestra będzie przygrywać do tańca aż do białego rana.

— **Zabawa katolickich robotników przy Farze.** Katolickie Towarzystwo Robotników Polskich przy Farze urządza w niedzielę, 27 bm. w „Ognisku“ wielką zabawę karnawałową. Mają być różne niespodzianki. O cenne fanty odbędzie się strzelanie. Tańce rozpoczyna się o godz. 6-tej wieczorem, a przygrywać będzie doborowa orkiestra z jazzbandem.

Czysty zysk przeznaczony zostanie na biedne rodziny katolickich robotników oraz na budowę Domu Katolickiego przy Farze. Tak wniosły cel powinien ściągnąć na ową zabawę wszystkie sfery naszego miasta.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Bydgoszcz miastem spokojnem.** Od kilku już dni, w mieście naszym nie zdarzyła się ani jedna kradzież. Jest to zasługą naszej policji, która w bezwzględny sposób ściga złodziei. Kronika policyjna z dnia wczorajszego notuje tylko aresztowanie 3 kobiet za włóczęgostwo i tajne uprawianie nierządu zarobkowego.

PROGRAM W KINACH.

— **Powstanie w Marokku**, czyli przygody oficera Legji cudzoziemskiej w kotle ciągłych niepokojów w 3 aktach. Dramat osnuty na tle niedawno zlikwidowanej, choć pozornie wojny w Marokku niezrównanie ciekawy w swej konstrukcji i reżyserji. Akcja, jak zwykle tej treści obrazu, rozgrywa się na tle natury malowniczej, i wśród obozowiska powstanców. W drugiej części programu kino „Kryształ“, pomimo kosztów, daje widzom pewne urozmaicenie. Bowiem oprócz farsy dwuaktowej „Lwy w pokoju“ wyświetla bezpłatnie lekcje „Tysiąca kroków Charlestona“, które pokażą słynni tancerze. Charleston jest szalenie trudny — twierdzą ci, którzy nie zdołali jeszcze opanować tego tańca. Dla innych łatwy, bo zdołali pojąć tajemnicę właściwego drygu charlestona.

— **Kino „Marysienka“** dziś, po raz ostatni wyświetla efektowny, z pięprzym smacznego humoru film pt. „W Królestwie Rulety“, opiewający przygody naiwnych pań i ich ksiąząt i hramiów, wyrastających na gruncie Monte-Carlo. Występy sceniczne artystów tej miary co Bernardy, Derbiczy i Sirotina potęgają wartość programu.

Kino „Nowości“ ostatnie dni wyświetla wybitny dramat z życia współczesnego p. t. „Macocha“, z Hansem Mierendorffem w roli głównej. Bardzo ciekawej zajmującej treści. Nadprogram komedia „Miodowy miesiąc z przykrościami“ w 2 aktach.

„**Dziki człowiek**“. Pod powyższym tytułem film wyświetla kino „Corso“. Obraz ten nadzwyczaj komiczny sposób zbija teorię Darwinia — tak głośną w Ameryce, że ludzie pochodzą od małp. Obok scen komicznych znajdzie widz wiele sensacji. Jako nadprogram wesola komedia i występ artystów na scenie.

Program przyjęcia Jego Eminencji ks. Prymasa Polski dr. Hlonda. w dniu 5, 6 i 7 marca w Bydgoszczy.

Na czwartkowym posiedzeniu przedstawicieli wszystkich stowarzyszeń i związków, zrzeszonych w Konferencji Prezesów, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, szkół i instytucji polskich — zebranych bardzo tłumnie w dużej sali Ogniska ustalono jednomyślnie nast. program przyjęcia J. Em. Ks. Prymasa Polski dr. Augustyna Hlonda. Referował ks. radca Filipiak.

Sobota dnia 5 marca.

O godz. 4 popoł. Ingres do Fary. Jego Eminencja ks. Prymas dr. Hlond wyjeżdża z zakładu św. Florjana powozem zaprzężonym w cztery kare konie. Przed i za powozem honorowy pluton 16 puł. ul. Od zakładu św. Florjana pojedzie ulicami: Bernardyńską, Jagiellońską do placu Teatralnego, wreszcie ul. Mostową na Stary Rynek.

Szpaler tworzą, począwszy od zakładu św. Florjana towarzystwa kobiece: do nich przyłączają się na ul. Jagiellońskiej dzieci szkół powszechnych, wydziałowych, średnich, handlowych i zawodowych.

Na placu Teatralnym i ul. Mostowej staną szpalerem Powstańcy i Wojacy. Sokoli i inne towarzystwa, zrzeszone w Konferencji Prezesów.

Na Starym Rynku porządek utrzymują Inwalidzi, Powst. i Wojacy oraz Sokoli.

Na ul. Farnej i przy Farze — Katolickie Tow. Robotników Polskich.

W ul. Farnej, począwszy od St. Rynku staną delegacje wszystkich towarzystw ze sztandarami.

Po odegraniu hymnu narodowego i oddaniu hołdu Prymasowi Polski ks. dr. Hlondowi przez Prezydenta miasta dr. Śliwińskiego Dostojny Gość udaje się poprzedzany przez delegacje ze

sztandarami w honorowej asyście Bractwa Strzeleckiego do Fary.

Przed baldachimem kroczy duchowieństwo. Za baldachimem — władze cywilne i wojskowe.

W kościele Farnym powitanie przez ks. prałata Malczewskiego. Odpowiedź Jego Eminencji.

Godz. 5 popoł. Recepcja władz i duchowieństwa w salce parafjalnej przy Farze.

Godz. 6 popoł. Wyjazd Jego Eminencji do Szkoły Oficerskiej dla podoficerów ul. Gdańskiej. Powitanie J. Em. Prymasa przez władze wojskowe.

Niedziela, dnia 6 marca.

Godz. 10 rano. Uroczyste nabożeństwo w kościele Farnym, celebrowane przez J. Em. ks. Prymasa Hlonda.

Godz. 12 m. 30. Koncert w Teatrze Miejskim, urządzony przez garnizon bydgoski na odnowienie kościoła Bernardyńskiego (garnizonowego).

O godz. 3 popoł. zwiedzanie kościoła garnizonowego, Siernieczka, Bielawek Czyżkówka i Domu Kongregacji św. Ducha.

Godz. 6-ta. Uroczyste zebranie Kat. Tow. Robotników Polsk. w Strzelnicy wraz z delegacjami wszystkich towarzystw i związków, zrzeszonych w Konferencji Prezesów — celem oddania hołdu Prymasowi Polski ks. dr. Hlondowi. Wszystkie delegacje stawią się ze sztandarami.

Poniedziałek, dnia 7 marca.

Godz. 9 rano. Zwiedzanie Szwedero-wa, Szkoły dla niewidomych i schroniska dla niewidomych, kościoła XX. Misjonarzy, kościoła Serca Jezusowego oraz kościoła św. Trójcy.

Godz. 12-ta w poł. Wizytacja Seminarjum nauczycielskiego.

Ze sportu.

Zawody w piłkę nożną.

Sokół I — Korona I.

Zawody powyższych klubów odbędą się w niedzielę, 27 bm. na boisku Szkoły Oficerskiej o godz. 2.30 po poł. Spodziewać się należy gry bardzo ciekawej tembardziej, że będzie to pierwsze spotkanie się Korony z Sokolem w tym sezonie. O godz. 1-szej przedmecz: II Sokół — I Korona. A zatem sportowcy i sympatycy w niedzielę na boisko.

Klub Sportowy Głuchoniemych.

W niedzielę, dnia 27 bm. o godz. 2 po poł. miesięczne zebranie w lokalu p. Żółkiewicza, Śniadeckich 18.

Komunikat I. 3. M. K. W. F. i P. W. miasta Bydgoszczy.

Podaje się do wiadomości zainteresowanych zrzeszeń w f. i p. w., że na podstawie złożonych deklaracji w końcu b. roku, do komitetu zostały przyjęte następujące zrzeszenia:

- 1) Tow. Powst. i Woj. okręg bydg.
- 2) Zw. Harc. Polsk. Hufiec Męski
- 3) Placówka Zw. Hallerczyków
- 4) K. S. „Kopernik“
- 5) O. P. N. „Gwiazda“
- 6) St. Młodz. Polsk. „Brzask“
- 7) Bydg. Tow. Wiośl.
- 8) Bydg. Kl. Motocykl.
- 9) K. S. „Korona“
- 10) K. S. „Brda“
- 11) K. S. W. „Brda“
- 12) T. G. Sokół VII
- 13) W. K. S. Pleszczenica
- 14) T. G. Sokół III
- 15) T. G. Sokół IV
- 16) Bydg. Tow. Cykl.
- 17) T. M. P. „Naprzód“
- 18) Bydg. Kl. Wioślarek
- 19) T. G. Sokół VIII
- 20) K. S. „Astorja“
- 21) K. W. „Gryf“
- 22) G. T. W. „Wisła“
- 23) Harc. K. S.
- 24) T. G. Sokół X
- 25) Bydg. K. Kolarzy
- 26) K. S. „Polonja“
- 27) K. S. Szkoły Oficerskiej.

Pozostałe zrzeszenia nie nadesłały swoich zgłoszeń pomimo przesłanych przez sekretarjat deklaracji. Deklaracje otrzymać można w sekretarjacie Komitetu, ul. Jana Kazimierza 3, II p., pokój 7 we wtorki i piątki od godz. 19—20-tej.

Zrzeszenie nie zgłoszone do Komitetu, nie będą mogły brać udziału w imprezach sportowych Komitetu, jak również nie będą rozpatrywane żadne wnioski i prośby tych zrzeszeń.

Komunikat I. 3 Komisji Sportowej

M. K. W. F. i P. W. miasta Bydgoszczy. Zebranie sekcji piłki nożnej w sprawie Turnieju P. N. o mistrzostwo miasta, odbędzie się w sekretarjacie Komitetu w dniu 2 marca o godz. 20-tej.

Zebranie organizacyjne Komisji Sportowej Komitetu odbędzie się w sekretarjacie Komitetu w dniu 3 marca o godz. 20-tej.

CIĄNIENIE

LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

W 11-tym dniu ciążnienia ważniejsze wygrane padły na numery następujące:

- 100 000 zł. nr. 70671.
- 10 000 zł. nr. 78182.
- 3 000 zł. n-ry 9160 4032 52603 63003 71734 78741.
- 2 000 zł. n-ry 1167 10676 22094 29190 29439 43104 59438 64972.
- 1 000 zł. n-ry 9254 14866 47666 62824 63464 63969 72904.
- 600 zł. n-ry 24509 38737 47567 49117 58144 61510 66613.
- 500 zł. n-ry 732 3722 4324 5139 7369 15066 16414 24979 37304 39691 40082 41784 43526 46932 48495 49386 51482 57412 63076 64344 67850 73012 74497
- 400 zł. n-ry 1179 2905 2961 4665 8885 9767 11387 11415 11943 18733 19099 19996 22116 23362 25109 25685 29535 30027 36667 36909 36935 38767 40032 43010 45310 47587 55145 56565 57825 62479 63015 67294 69239 69787 70032 73453 73597 75035 77955 79260.

Tylko 33 grosze dziennie

oszczędzaj przez miesiąc, a możesz kupić los I. kl. 15. Loterii Państwowej

który już jest do nabycia w najszcześniejszej i największej kolekturze na Pomorzu

Pawła Billerta, Toruń Nowom.-Rynek

co drugi los wygrywa — a można wygrać **600.000 złotych.**

400.000, 200.000, 100.000, 60.000, 50.000 itd

Cena 1/4 = 10 zł, 1/2 = 20 zł, 1/1 = 40 złotych. Wpłacić można na P. K. O. 207924 Poznań.

Proszę zażądać bezpłatnie plan gry i przepisy loterii. (3178)

KALENDARZYK TEATRALNY.

Piątek 25. 2. **Podług — widmo** (ceny niższe).

Sobota 26. 2. **Mandaryn Wu** (premjera).

Niedziela 27. 2. g. 4 pop. **Major Ulanów** (ceny niższe).

Niedziela 27. 2. g. 8 w. **Skalmierzanki** (wznowienie.)

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Zebranie Chrześc. Zjedn. Zawodowego filij Zimne Wody w niedzielę, dnia 27 bm. popoł. o godz. 2-giej w lokalu p. Szerberta.

Referat wygłosi drh. Fr. Smoliński z zarządu okręgowego.

O liczny udział uprasza Zarząd „Sokół“ Bydgoszcz I. Przypomina się druzynie, że w sobotę, dn. 26 bm. w salach p. Baeckera odbędzie się zabawa karnawałowa.

Początek o godz. 8. Zaproszenia odebrać można u druha Żółkiewicza.

K. S. „Brda“. Nadzwyczajne walne zebranie w sobotę, 26 bm. o 7-ej wieczorem w lokalu „Złoty Róg“. Z powodu ważnych spraw komplet wszystkich członków konieczny.

Baczność, Tow. Powst. i Wojaków Bydgoszcz-Szwedero-wa. Członkom przypomina się, że zabawa karnawałowa odbędzie się w sobotę, 26. bm. od godz. 7 wiecz. w salach „Ogniska“, ul. Jagiellońska 71, połączoną ze strzelaniem z wiatrówek o premje.

W dniu 2 marca br. (w środę), odbędzie się nadzwyczajne zebranie o godz. 7 wiecz. w lokalu drh. Konieczki, ul. Lenartowicza 3. O gremjalne i punktualne przybycie wszystkich członków prosi zarząd.

„Halka“. W poniedziałek, dnia 28 bm. o godz. 8.30 rano występuje Tow. w kościele farnym z okazji uroczystego nabożeństwa jubileuszowego.

Zbiórka przedpoł. o godz. 8.20 na chórze kościoła farnego. Komplet pożądany.

Zebranie Tow. Kat. Abstynentów przy kościele św. Trójcy, odbędzie się w niedzielę, 27. bm. o godz. 5 na salce par. św. Trójcy. O liczne i punktualne przybycie i sympatyków prosi Zarząd.

Klub mandolinistów „Lutnia“ lekcja odbędzie się w piątek o godz. 7.30 wiecz. Z powodu występu przybycie wszystkich członków konieczne.

Tow. Teatralne Młodzieży Polskiej urządza w niedzielę, 27 bm. w sali p. Kleina ul. Toruńska 157 zabawę karnawałową, połączoną z ballem maskowym. Orkiestra doborowa z jazzbandem, na którą zaprasza Zarząd.

K. S. „Astorja“ przy Tow. Powst. i Wojak. „Macierz“. Schadzka I i II drużyny odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 7.30 w Kantinie kolejowej przy ul. Zygm. Augusta.

Tow. śpiewu „Lira“. Wspólna lekcja śpiewu dziś, piątek wieczorem o godz. 7.30 na salce drh. Kołodzieja przy ul. Ugory. Uprasza się o punktualność i komplet. Przyjmuje się także nowych członków.

K. S. „Tęcza“ przy Tow. „Jedność“ pod opieką św. Wojciecha. W sobotę, 26 bm. o 7.30 wieczorem w lokalu „Złoty Róg“ schadzka I i II drużyny. Z powodu niedzielnych zawodów z O. P. N. Wolność komplet konieczny.

Podoficerowie Rezerwy. W piątek, 25 bm. rozpocznie się druga seria strzelania z wiatrówek w Strzelnicy. Strzelania odbywać się będą w każdy piątek od godz. 6-tej do 8-ej.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ dnia 24 lutego 1927 roku.

PAPIERY PROCENTOWE

3 i pół — 4 proc. oblig. prowinc. ze stemplem skarb. niemieckim 82,5 — 82,8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kred. — 7,90 — 7,95 (za 1 dolar). 6% list. zboż. Pozn. Ziem. Kred. 23,25 — 23,10 5% Pożyczka konwersyjna — 0,58

AKCJE BANKOWE

Bank Związków Sp. Zarob. I—XI em. 11,70 Bank Ziemian I—V em. 2,25

AKCJE PRZEMYSŁOWE

Arkona I—V em. 2,25 Cegielski H. I em. 32,50— Hartwig C. I em. 29,— Hartwig Kantorowicz I—II em. 4,— Hurtownia Skór I—IV em. 1,60 Herzfeld Viktorjus I em. —37 Dr. Roman May I—V em. 61,50 Piechcin Fabr. Wapna i Cement. I em 6,25 — 6,50 Unja (dawniej Ventzki) I—III ex kup. 9,30 Wytownia Chem. I. III em. 0,65 Zjedn. Brow. Grodzkie I—IV em. 1,25

TENDENCJA niejednolita.

Bank Polski płacił dnia 25. II. br. za:

dolary amerykańskie 8,80 8,90 funty szterlingów 43 32 franki szwajcarskie 171,78 franki francuskie 34,83 marki niemieckie 211,18 guldeny gdańskie 171,90 szylingi austriackie 125,54 liry włoskie 38,82

Wartość złota. Minister skarbu ustalił wartość 1-go grama czystego złota w dniu 25. lutego na 5 zł., 94,84 gr.

Stan wody na Wiśle wynosił w dniu 25. lutego rano: Zawichost 1,56, Warszawa 89, Płock 59, Toruń 37, Fordon 47, Chelmno 28, Grudziądz 74, Korzeniewo 2,18, Piekło 1,72, Tczew 1,88, Einlage 2,08, Schievenhorst 2,18, Woda opada. Lód stoi poniżej Korzeniewa do Ujścia Wisły.

Obwieszczenie. Wskutek wniesienia zarządcy masy upadł. firmy „Bławat“ właściciel Salomon Kaczko o wyczerpaniu masy i dokonaniu rozdziału znoś się postępowanie upadłościowe względem majątku firmy „Bławat“ właściciel Salomon Kaczko w Bydgoszczy Bydgoszcz, dnia 20 stycznia 1927. **Sąd Powiatowy.** (4168)

Sprzedż przymusowa.

W poniedziałek, dnia 28 bm. o godz. 10-tej przed poł. sprzedam przy ul. Kościuszki 52 przez licytację najwięcej dającemu za gotówkę:

1 biurko. (4179)

Kozłowski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Licytacja.

W dniu 10 marca 1927 r. o godz. 10 rano odbędzie się na składnicy kolejowo-żelaznej (gmach Ekspedycji Towarowej) licytacja następujących towarów:

1) tkanina bawlniana, wełna niwkowana, aparaty i narzędzia, róg przerobiony i wyroby z gumy miękkiej;

2) gwoździe i brzozy do obuwia, środki do sklepania, płótno impregnowane i papierosy. (4190)

Wymienione pod p. 2) pod warunkiem wywozu zagranicę. — Blisze dane w ogłoszeniu wywieszonym w Urzędzie Celnym. Wzywa się ołbiorów do wykupu towaru przed terminem licytacji, inaczej stracą strony prawo rozporządzania nim. **Urząd Celnym, Bydgoszcz.**

Sprzedam zaraz

z wolnej ręki dobrze utrzymane: 1 urządzenie kilimarskie, 7 maszyn pończosznich, dwa krzesła, 1 maszynę do szycia, 1 umywalnię z lustrem. (3188)

Zgłoszenia proszę kierować do Magistratu Rogoźno Wkip.

Muszyński, egzekutor miejski.

Beczulki

z onit żerdzi z nakrywką i spodem
70 cm wysokie, 26 cm. średnicy w l. à zł. 0,75
70 „ „ 18 „ „ „ „ „ 0,50

oddaje (2464)

A. Medzeg. Fordon (Wisła)
Telefon 5

Szkoła tańców Wład. Kochańskiego

rozpoczyna nowe kursy tańców w czwartek, dnia 3 marca br. — Łask zgłoszenia i informacje w kancelarii przy ul. Lipowej 5a (przecznica ul. Sienkiewicza blisko Dworcowej) codziennie w godz. 12—2 i 4—8. (443)

**„CAIRO“
ZAKŁADY CHEMICZNE**



H. W. WINKLER
Bydgoszcz, Pomorska 67 - Tel. 1500

poleca

mydła do prania, mydła toaletowe jak: kwiatowe, faniłiine, lanolinowe, lihowo-mleczne, Eau de Cologne, wazelinowe, glicerynowe, migdałowe, Peau d'Espagne i t. d.
Mydło do golenia.

(475)

Jeżeli nasza rada pozwoli Wam zaoszczędzić 100 zł rocznie na reklamie, nie zmniejszając wartości tej reklamy, to czy warto zapłacić za to 15 złotych?

Wiele takich rad można znaleźć co miesiąc w wydawnictwie

„SPRZEDAŻ I REKLAMA“

Warszawa, ul. Koszykowa nr. 7. (4158)

Rolmopsy, smażone śledzie w sosie wanym (brathering), kilki, moskaliki, szproty w oliwie

w wyborowym gatunku — obaruje po nader przystępnych cenach

FABRYKA KONSERW „UNION“ A. G.
Danzig-Langfuhr, Hauptstr. 71c. Telefon 413 77.

Poszukujemy dzielnych zaspców

którzy stale odwiedzają wieś na szwedzkie wrowki „SALTIC-CELTIC“ i na maszyny rolnicze. (4184)

Sprzedż w złotych polskich. Na wypłaty. — Wysoka prowizja.

J. Trzeciokowski & Syn
Biuro Techniczno Handlowe

Poznań, ul. Glogowska 55a. Telef. 6525.

W obrębie w. m. Gdańska poszukuje się celownika papierów (4124)

specjalnej i wapielwej wartości.

Oferty z podaniem ceny do Dz. B. pod nr. „33“

Kawaler

rolnik, z Niemiec, katolik, lat 26, gospodarny, dobrego charakteru, posiadający gotówki 11 tys. marek niemieckich, pragnie poznać panią od 18 do 25 lat z odpowiednim majątkiem lub wżęniłby się w większe gospodarstwo. Zgłosz. pod „M. C. 106“ do Dz. Bydg. (4039)

Agentura

„Dziennika Bydgoskiego“

Grodzka 17

skład artykułów spożywczych

AGENTURA

„Dziennika Bydgoskiego“

M. Winnicki, Puck

Przyjmowanie zamówień na abonament i luźna sprzedaż „Dziennika Bydgoskiego“.

**REKLAMA
W „DZIENNIKU BYDGOSKIM“
ODNOŚI NAJLEPSZY SKUTEK**

W ostatki

zapraszam do siebie na zabawę w sobotę, niedzielę i poniedziałek do znanej „KONCERTU WIERAKIEWSKIEJ“ przy ulicy Wysokiej 21. Lokal otwarty do rana. Kto przyjdzie — nie pożatuje i w zapusty się uraduje... (424)

Sławomir Scigalski.

**Kino
Kristal**

6.45 - 8.45

DZIS W PIĄTEK PREMIERA nadzwyczaj zajmującego i urozmaiconego programu wielkimi efektami!

„POWSTANIE W MAROKKU“

Przygody oficera Legji Cudzoziemskiej w 8 wielk. aktach o silnym napięciu

W rolach główn. **ALMA RUBENS** **EDMUND LOVE** znani artyści z obrazu Sybir.

„Lwy w pokoju“

Komedia pełna tryskającego humoru w 2 aktach z udziałem drapieżnych zwierząt.

1000 Kroków Charlestona

Bezpłatną lekcję tańca wykonują Yvette i Robert, słynna para tancerzy międzynarodowych.

Razem 13 aktów.

Pomimo wysokich kosztów programu, **cenę zwykłą.**

Bilety niogowe ważne.

Passe-partout i bilety bezpłatne w poniedziałek ważne.

POLECENIA

Maskowe kostjomy po 5 zł. wypożycza Menden, Jagiellońska 7, II. (4180)

SPRZEDAŻE

Baczność! Kto chce korzystnie kupić lub sprzedać, niech się zgłosi do Sokolowskiego, Plac Wolności 2. (F-2016)

Dom 3 pokoje wolne, ogród, 7 mórg ziemi sprzedaję Laszkowska, Prądy 7, poczta Bydgoszcz. (4125)

Dom II-piętrowy, okazjynie i na dogodnych warunkach na sprzedaż. Of. do Dz. Bydg. pod „M. K. 7“ (4154)

Plac !!! Mam na sprzedaż plac pod budowę wil w Gdyni w dobrym miejscu w mniejszych i większych rozmiarach. Cena bardzo przystępna. Zgł. piśmienne i osobiste do agencji Gaz. Gdańskiej w Gdyni, ul. 10-go Lutego Wila-Ela. (4203)

Skład rzeźniczy z elektr. zapędem i kompl. urządzeniem. bezkonkurencyjny na głównej ulicy Torunia do oddania. Skład nadaje się także na lepsze piekarnictwo. Adres wskazuje Dzienn. Bydg. Bydgoszcz, lub Toruń, ul. Bydgoska 20 Tel. 872. (4167)

Gospodarstwo 20 mórg dobrej ziemi, kompl., przy Bydgoszczy, za 8.300 zł na sprzedaż. Kurnatowski, Ogrodowa 2. (4160)

Skład kolonialny sprzedam zaraz. Adres wskazuje Dzienn. Bydg. (4183)

Nad morzem przy Pucku jest oberża z urządzeniem, inwentarzem. 12 mórg roli na sprzedaż lub do zamienienia. Makowski Bładzkowo, poczta Zelistrzewo, powiat Puck. Pomorze. (4204)

Okazja! Sypialka dębowa prawie nowa na sprzedaż. 4 Słuzza, restauracja Kauba. (4165)

Motocykl elegancki „Wanderer“ 2 1/2 P. S. za 450 zł na sprzedaż. Antoni Majewski Siemom. pow. Toruń. (4166)

Rower na sprzedaż. Grzybowski, Stawowa 11. (4170)

Na sprzedaż 2 krowy wysoko cielne mleczne, 3 gęsi do chowu, wóz, sieczkarnia, plug, brzozy, słoia prosta, siano, kartofle, buraki, meble i wiele innych rzeczy. Maksymilianowo nr. 17 pow. Bydgoszcz. Boćkowski. (4140)

Maszyna do szycia z okrągłym czoleńkiem jak nowa tanio na sprzedaż Wilczak Nakielska 18, w podw. I ptr. lewo. (4156)

Plaszcz damski na małą figurę tanio na sprzedaż. Świętojańska 19, ptr. lewo. (4182)

Pinczer czujny, aparat fotograficzny 6x9, podwójny aparat, gitara tanio na sprzedaż. Dr. Emilia Warmańskiego nr. 3. II piętro. F-2043

OPRAWĘ KSIĄZEK oraz wszelkie prace wchodzące w zakres introligatorstwa wykonuje starannie, szybko i tanio **Introligatornia Drukarni Bydgoskiej Sp. Akc.** (Wyd. „Dziennika Bydgoskiego“) ul. Poznańska 30.

Stałą posadę

z dobrymi dochodami, uzyskuje pani, umiejąca prowadzić skład towarów mydlanych, świec i tym pokrewnych, a która posiada odpowiednią kaucję w gotówce na zabezpieczenie; nadarza się sposobność uzyskania spokojnego stanowiska. Of. z bliższymi szczegółami oraz podaniem sumy posiadanej gotówki pod „K. A. K.“ do Dz. Bydg. (4187)

Na sprzedaż dwa wozy 2 cal. i 2 1/2 i 2 półszorki. Ugory 12. (4162)

POSADY WOLNE

Ekspedjentkę i uczennicę poszukuje zaraz. Skład mąki Warszawska 4. (415)

Sluząca

umiejąca gotować, potrzebna zaraz. Ul. Grunwaldzka 140, II p. prawo. (4181)

Dzielną woznicę

do rozwożenia piwa, tylko z dobrymi świadectwami, może się zgłosić. Edward Jeske, Okole. (4163)

Ucznia

z średnim wykształceniem szkolnym przyjmijemy natychmiast „Dom Delikatności“, Gdańska 19 (F-2035)

Zaspców

inkasentów do fabryki mydła i świec na Pomorze, Poznańskie i Bydgoszcz z kaucją w gotówce poszukuje zaraz „Caro“ Zakłady Chemiczne, Bydgoszcz, Pomorska 67. (4177)

Biuralista

młody, piszący na maszynie, ze znajomością języka polskiego i niemieckiego oraz ładnym charakterem nisma, potrzebny od I III. Zgł. osobiste. Królewsko Holenderski Lloyd, Bydgoszcz, Dworcowa 98. (F-2012)

Dziewczyna

porządna i pracowita do wszelkich prac domowych potrzebna zaraz. Ujęskiego 48b. Jęsiak. (F-2043)

POSADY POSZUKUJĄ

Trio z najlepszym repertuarem, od 1-go marca rb. wolne. Zgł. pod „Trio“ do Dzienn. Bydg. (3875)

Poszukuje zajęcia przy praniu lub też czyszczeniu składów i schodów. Ziętek, Wełniany Rynek 4. (4161)

DZIERZAWY

Ogrodnik poszukuje dzierżawy. Of. z podaniem warunków upr. się pod „Ogrodnik“ do Dzienn. Bydg. (4145)

Mam do wdzierżawienia w ruclliwym mieście powiatowym w rynku skład towarów kolonialnych, żelaza i sprzętów kuchennych, mieszkanie 2 pokojowe i kuchnia. B. Ostrowski Żnin, Rynek. (4115)

Ogród

owocowy i warzywny wdzierżawienie natychmiast ogrodnikowi na dogodnych warunkach. Zgł. Lewandowski, ul. Pila-recka 10. (4155)

MIESZKANIA

Mieszkanie 3-pokojowe z wszelkimi wygodami i ogrodem do wynajęcia za pożyczkę krótkoterminową. Wiadom. Toruńska 181 parter pr. (4171)

Bydgoszcz - Poznań Zamienię 4 pokoj. mieszkanie w Bydgoszczy, z wszelkimi wygodami, odremontowane, na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Adres wskazuje Dz. Bydg. (4068)

Młode małżeństwo poszukuje 2-3 pokojowego mieszkania. Placi komorne za rok z góry. Of. pod „2039“ do filij Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-2039)

POKOJE

Pokój zaraz do wynajęcia. Nakielska 115, II ptr. (4169)

Pokój umebl. dla 2 pań do wynajęcia. Sienkiewicza 4, parter. (F-2041)

Pokój umebl. dla 2 panów lub pań z obiadem i wejściem osobnym do wynajęcia. Wileńska 12, ptr. lewo. (F-2040)

Pokój umebl. do wynajęcia, ul. Warszawska 13, I ptr. lewo. (4153)

Pokój umebl. do wynajęcia w podwórzu II piętro lewo. Kwiatowa 4. (4082)

Pokój ładny dla panny do wynajęcia. Paderewskiego nr. 7, ptr. prawo. (F-1950)

Ładnie umebl. pokój ewentl. z całym utrzymaniem poszukuje kupiec od 1. 3. 27. Łask. of. pod „P. 15“ do filij Dziennika Bydg. (F-1924)

Pokój dobrze umeblowany do wynajęcia. Gdańska 53, parter, Dobrätz. (1690)

Obrońca prywatny

złatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, administracyjne, podatkowe, ściąganie należności itd.

St. Banaszak,
ul. Cieszkowskiego 2. Tel. 1304
Długoletnia praktyka.
27310

POLECENIA

Nadęszla
świeża prawdziwa krakowska kiełbasa. Skład kolonialny, Gdańska 139. (F-2004)

Maszyny
do szycia, Singera i inne krawieckie, szewskie i damskie, od 50-300 zł pod roczną gwarancją, meble, zegary, wózki dziecięce i inne przedmioty poleca Dom Handlowy Górnoślązaków, J. Kuberek, Bydgoszcz, Śniadeckich 6a. (4024)

Wymiana i zakup
zboża. Za 100 kg. żyta 60 kg. maki, 25 kg. ospy. A. Janeczek, Bydgoszcz-Okole, Grunwaldzka 147. (4428)

Krawcowna
szyje pierwszorzędne suknie, płaszcze i kostiumy podług zurnali paryskich, suknie od 8-10 zł, płaszcze od 20 zł. Zgł. Promenada nr. 11, I ptr. (F-2028)

SPRZEDAŻE

Korzystnie
na sprzedaż! 500 mórg poręczanej ziemi za cenę 200.000 zł, wpłaty 60-70.000 zł, 400 mórg pszennej ziemi, z elektrycznym oświetleniem za cenę 150.000 zł, na sprzedaż tylko z powodu regulowania stosunków rodzinnych, wpłaty potrzeba 80.000 zł, 240 mórg ziemi buraczonej z kompl. żywym i martwym inwentarzem za cenę 80.000 zł, przy wpłacie 40-50.000 zł. Na powyższych majątkach przeciętnie 5,00 mk. bonitacji. Prócz tego mamy wiele innych majątków ziemskich jak i przemysłowych polecają Soltyślak i Światłowski, Nakło, ul. Ks. Skargi. (F-1913)

Baczność!
Kto chce korzystnie kupić lub sprzedać niech się zgłosi do Sokolowskiego Plac Wolności 2. (F-1899)

Rezydencja
majątek 320 mórg, w tem 80 mórg laki, dom 8 pokoi, wodociągi, inwentarz kompletny, blisko stacji i miasta za 70.000 zł. na sprzedaż, wpłata podług umowy. Nowakowski, Dworcowa 69. (F-2037)

Dom
parterowy, w śródmieściu 6000 zł, wpłaty 3000 zł, dom piętrowy, skład 8.000 zł, dom II piętrowy, dochód 250 zł, cena 18.000 zł, dom III piętrowy, dochód 420 zł, cena 30.000 zł, sprzedaż „Renoma”, ul. Pomorska 1. (F-2021)

3 piętr. dom
duży ogród owocowy, 500 zł. dochodu za 35.000 zł. na sprzedaż. Sokolowski, Plac Wolności 2. (F-2015)

74 morgi
pszenno-buraczonej ziemi 25.000 zł., 150 mórg pszenno-żytniej 38.000 zł. sprzedaż „Renoma”, Pomorska 1. (F-2019)

Dobra egzystencja.
Mydlarnia i perfumieria w mieście powiatowym, w centrum, z powodu choroby korzystnie na sprzedaż. Skład z urządzeniem i małym mieszkaniem 700 zł., towar do objęcia podług faktury ra dogodnych warunkach. Wiad. i of. przyjmują M. Macholz, ul. Jagiellońska 50, I ptr. prawo, (F-2002)

Okazja
160 mórg pszennej, budynki murowane dobre, 4 dobre konie, 5 krow, jałowizna, świnię, drób, martwy nadkompletny. Cena włącznie z długami 18.000 zł. wpłaty 10.000 zł. 12 mórg dobrej ziemi, z dobrymi budynkami, inwentarzem, przy mieście i stacji 4.000 zł., wpłata do umowy. I wiele innych gospodarstw poleca i przyj. Biuro „Pogoń”. Dworcowa 80, telefon 1815.

Młyn wodny
przebił 200 ctr., stale w biegu, przytem 160 mórg dobrej ziemi, budynki wszystkie I kl. 80.000 zł., wpłata do umowy. Młyn wodny 70 ctr. przebił, przytem 42 morgi ziemi na Kujawach 35.000 zł., wpłata do umowy. Inne poleca i przyjmuje Biuro „Pogoń”, Dworcowa 80, telefon 1815.

Cegielnia
pełna z dużym pokładem gliny. 35 mórg ziemi i laki bardzo dobrej, budynki masywne nowe, inwentarz żywy i martwy kompletny, oraz wiatrak nowoczesnie urządzony, bez długu w dobrej okolicy przy mieście jest z powodu innego przedsięwzięcia korzystnie na sprzedaż Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Cegielnia” 38-9

Skład
kolonialny w powiatowym mieście na Pomorzu jest za cenę tylko 5.000 zł, z urządzeniem, towarami i meblami na sprzedaż. Of. pod „U. R. 1012” do Dz. Bydg. (4037)

Zapewniona egzystencja!
Z powodu niebezpiecz. wypadku sprzedam fabrykę w pełnym ruchu 20 maszyn, 2 motory z nieruchomości, w centrum miasta, dużo zamówień, za 15000 zł. Oferty pod J. B. do filii Dziennika Bydgoskiego, Dworcowa 2. (F-1995)

Skład
z urządzeniem i mieszkaniem, w załudnionej dzielnicy, za 1.600 zł na sprzedaż. Adres wskaże Dzien. Bydg. (4139)

Skład
w centrum, 600 zł., sprzedaż „Renoma”, Pomorska 1. (F-2022)

Piekarnia
parowa z domem 12 pokoi 18.000 zł. Wiadomość Szarek, Bydgoszcz, Dworcowa 90. (F-2029)

Samochód
„Ford”, używany, w dobrym stanie, za 2.500 zł na sprzedaż. J. Gordon, Nakło, Ks. Skargi nr. 391. Telefon 79. (F-2004)

Ubranka
do Komunji św., spodnie do pracy sprzedaje tanio Jan Wilczewski, Bydgoszcz, Św. Trójcy 22a. (1591)

Garnitur miocarniany
z lokon obilną „Lanca” na sprzedaż. Zgł. pod „K. B. F.” do Dz. Bydg. (3955)

Magiel
walcowa oraz dębowa beczka 245 litr. pojemności, wszystko w dobrym stanie, tanio na sprzedaż. Zołędowo, obok restauracji, stacja Maksymilianowo. (4142)

Okazjal
Wiatrak i dom z wolnym składem razem za 6500 zł. na sprzedaż. Sokolowski, Plac Wolności 2. (F-2014)

Maszyna drukarska
używana, płaska, form. 59x86 cm. wraz z butlami do odlewania walców zaraz na sprzedaż, wiadomość u p. Gawrońskiej, ul. Sowińskiego 15, I ptr. między 11-12 przedpoł. (F-2011)

Sprzedam
4.100 akcji Banku Bydgoskiego najwięcej dającego. Oferty uprasza się złożyć do Dzien. Bydg. pod „S. D. 5.” (4117)

Sprzedam
firany, łóż., kompl. kuchnie itp. Grodztwo 9, ptr. prawo. (F-2026)

Młynarskie maszyny
2 pary kompletnych walców 300x600 i 350x700, kompletny gniotownik z blancyndrem, para kamieni francuskich, okucie kompletne. Sortownik do kaszy, 28 ram do odsiewacza, rozmiar 48x157 z gaza, exanster i aspiracja. Mieszarka do maki, ślimaki, spady, transmisje i wiele innych rzeczy. Wszystkie maszyny są nowe, około roku używane oraz ca. 150 mtr. toru kolejkowy z tarczą obrotową i wagonikiem platforma. Sprzedam tanio całość lub pojedynczo, warunki wpłaty i spłaty dogodne. Komorowo, spedytor Reinholz. (4118)

Pianino
krzyżowe czarne tanio do nabycia. Centrala Pianin, Pomorska 10 (vis a vis Straży Pożarnej). (F-1984)

Kiosk
z towarem w pełnym biegu korzystnie na sprzedaż, ul. Gdańska nr. 69. (F-1911)

Wiklina
1-roczną, po 3,50 zł za centnar, sprzedam w Bydgoszcz. Of. pod „Wiklina” do Dz. Bydg. (4133)

Dokard
nowy 2 kolowy tanio na sprzedaż. T. Waclawski, Chelmono, ul. Grudziądzka 2. (4122)

Krzesła fryzjerskie
zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia pod „3958” do Dz. Bydg. (4065)

Rolwóz
nośn. 50 centn. na sprzedaż. Zbożowy Rynek 10. (4138)

KUPNA

Kupię
dobrze utrzymany wózek dziecięcy. Of. pod „Kryśka” do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (F-1961)

Pianino
kupię gotówka, czarne, używane, - dobre, tanio. Oferty pod „Pianino” do Dzien. Bydg. (4152)

Kupię
dom przy wpłacie 40.000 zł. reszta w miesięcznych ratach po 1200 zł. Oferty pod nr. „4116” do Dzien. Bydg. (4116)

Akcje
Banku Polskiego kupuję po 80 zł. Oferty pod „Bank Polski” do Dzien. Bydg. (2164)

Kupię
zaraz ca. 500 metrów szyn kolejk. prof. 45-65 m/m, w długości od 2-6 metr. Fabryka Siatek drucianych, Inowrocław, Toruńska 10. Telefon 595. (3966)

Poszukuje
kompletnego urządzenia rzeźniczego. Zgłoszenia pod „Rzeźnictwo” do Dz. Bydg. (3957)

LEKCJE

Kurs handlowy
4 mies. na praktycznych kursach handlowych w Bydgoszcz, ul. Chrobrego 7. (dom własny) rozpoczyna się z dniem 1 marca r. b. Zgłoszenia przyjmują Dyrekcja w godz. od 12-1 i od 4-7. Jan Hennes. (3814)

POSADY WOLNE

Stenografji
wyucza darmo, listownie Redakcja Stenografa Polskiego, Warszawa, Szezygla 12. (3116)

Stenotypistka
stenografująca conajmniej 150 wyrazów po niemiecku, władająca językiem polskim i niemieckim poszukujemy zaraz lub później. Oferty z podaniem wysokości pensji przy wolnym pokoju, świetle i opalu, z dołączeniem odpisów świadectw prosimy nadesłać do Zakładów Przemysłowych Sp. z ogr. odp. w Niezładowie, poczta Białosławie, pow. Wyrzysk 4084

Majątek
650 mórg, inwentarz żywy i martwy do wydzierżawienia. Na przejęcie dzierżawy 30.000 zł. Szarek, Dworcowa 90. (F-2030)

SKŁAD

z oknem wystawowym przy ul. Jagiellońskiej, z dwoma ubikacjami na pracownię, ewent. z 2-3 pokojowym mieszkaniem zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia Przybylski, Gdańska 15. (F-1941)

Skład rzeźniczy
warsztat z całym urządzeniem i mieszkaniem wydzierżawia, z powodu objęcia innego przedsiębiorstwa. Jeziorski, Grunwaldzka 77. (4149)

Dzierżawa
70 mórg, ziemi pszennej z kompletnym żywym i martwym inwentarzem. Do objęcia potrzeba 6.000 zł. Zgłosz. Biuro Gordon, Nakło. (4060)

Dzierżawy majątku
najchętniej probostwa około 500 mórg dobrej ziemi poszukuje od 1. 7. 27. lub przedź inoży, doświadczonego rolnika z wyższym wykształceniem. Zgł. do Dz. Bydg. pod „D. B. 4035”. (4035)

MIESZKANIA

Nauczycielka
poszukuje małego mieszkania. Może być jeden pokój z kuchnią lub bez kuchni. Będzie płacić czynsz aktualnie i przrzka uczyć bezpłatnie. Zgł. do filii Dz. Bydg pod „M. F.” (F-1924)

Mieszkanie
6 pok. w centrum miasta, wynajęć może od gospodarza nabywca solidnego umebłowania. Oferty pod „Komfort” do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (F-1953)

Nowo wybudowane
3-4 pokojowe mieszkania przy ruchliwej ulicy są zaraz do wydzierżawienia. Czysnż za rok z góry. Reflektanci, którzy mogą wypożyczyć kilka tys. zł. mają pierwszeństwo. Of. z podaniem zawodu skierować do filii Dz. Bydg pod „Gospodarz”. (F-194)

Mieszkanie
dwupokojowe z kuchnią i skład natehmast odstąpię. Of. pod „Kuchnia” do Dz. Bydg. (4123)

Mieszkanie
2-7 pokojowe wskaże „Renoma”, Pomorska 1. (F-2020)

Wynajem
4 pokoje umebłowane z kuchnią zaraz. Of. unrsię pod „S. J. 100” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-2024)

Mieszkanie
3-4 pokojowe najchętniej wprost od właściciela poszukuję. Płace roczny czynsz z góry. Of. do Dz. Bydg. pod „A. C.” (F-2027)

2-4 pokojowe
mieszkanie poszukuję, płace dzierżawę z góry, ewentualnie przeprowadzi remont. Zgłosz. do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Z. 2001”. (F-2002)

Pokój
z kuchnią wprost od gospodarza oddam za 450 zł. pożyczki, lub za dwa lata dzierżawę, podług umowy Adres wskaże Dz. Bydg. 4001

DZIERŻAWY

Skład
lub dwa pokoje w śródmieściu poszukiwane natychmiast. Zgł. do filii Dzien. Bydg., Dworcowa 2, pod „Centrum M.” (F-1954)

Piekarnia
i cukiernia, przy głównej ulicy, z urządzeniem, zaraz do wydzierżawienia. Potrzeba gotówki 5-6000 zł. Zgł. pod „101” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-2006)

Pokój
na biuro ewtl. z przyległym małym umebłowanym przy Dworcowej lub poblizu możliwe przy dworcu poszukuje zaraz. Czysnż dobry. Zgł. pod „W.” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-2007)

Pokój
umebł. do wynajęcia. Wolter, 20 Strzczenia 28. (F-1969)

Pokój
frontowy z osobnym wejściem do wynajęcia. Zapytać w restauracji. Przyrzecze 4. (4121)

Dobrze
umebł. słoneczne 2 pokoje sypialka i mieszkalny od 1. 3. do wynajęcia. Zaciśsze 4, ptr. prawo. (F-2 25)

Pokoju
słonecznego umebł. dużejgo lub 2 mniejsze z wygodami poszukuje samotny pan. Of. pod „F-200” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-2009)

Pokój
umebł. bez nościeli z osobnym wejściem zaraz do do wynajęcia. Jagiellońska 12, II ptr. prawo. (F-2042)

Pokój
dla 2 panów do wynajęcia. Świętojańska 20 w podwórzu, I ptr. (F-2023)

1-2 pokoje
razem lub pojedynczo, z używaniem kuchni, do wynajęcia. Paderewskiego 6, II wejście lewo. (F-2034)

Pokój
skromnie umebł. do wynajęcia, ul. Długosza 14, ptr. prawo. (4164)

Pokój
i biuro umebłowane do wynajęcia. Adres wskaże Dzien. Bydg. (4135)

2 pokoje
umebłowane, Kordeckiego nr. 15, II. (4151)

ROZMAITE

W tym karnawale
80 par stanie na ślubnym kobiercu, skojarzonych przez Biuro „Matrymonium”, Warszawa Nowogrodzka 36. Dla nowo zgłaszających się warunki przystępne — wybór olbrzymi! (3244)

Kawaler
lat 30. agronom z większą gotówką, inteligentny, obecnie na stanowisku poszukuje celem ożenku inteligentną pannę do lat 25, najchętniej z gospodarstwa z odpowiednim posagiem. Dyskretna zapewniona. Oferty z fotografią uprasza się do Dz. Bydg. pod „S. A. 4036”. (1036)

Zgubiono
na dworcu portfel z wszelkimi papierami osobistymi i wojskowymi, z gotówką 42 zł. Uczciwego znalazcę uprasza się o oddanie. Papiery wojskowe w razie nieoddania unieważnia się. Józef Blachowski, Ustronie nr. 8. 3996

10.000 zł.
poszukuję na I hotelekę. Of. pod „S. P. 915” do Dz. Bydg. (3763)

Fabryka
mydła poszukuje czynnego wspólnika najchętniej fachowca z gotówką lub podróżującego z kauceją. Zgł. do Dz. Bydg pod „W. J.” (3959)

Kto pożycz
na trzy miesiące 300 zł pod zastaw interesu i procent. Of. pod „K. 2035” do filii Dz. Bydg., Dworcowa 2. (F-2038)

5-8000 złotych
pożyczki pod pewien zastaw i dobry procent poszukuje pewne poważne przedsiębiorstwo. Zgłosz. pod „Pewny” do filii Dz. Bydg., Dworcowa nr. 2. (F-2018)

Ogłoszenia
do wydania niedzielnego
„Dziennika Bydgoskiego”
Nakład 34.000
przyjmujemy tylko
do piątku godz. 18^{tej}

Pierwszorzędny
Duet lub Trio może się złożyć od dn. 1. 3. 27 r. Hotel Priebie, Chojnice. 4017

Poszukuje
zaraz szewców do obuwia szyczego na rancie. Zgł. ul. Łokietka 29, II piętro. (F-2005)

Inteligentna
ewang. wyznania panienkę do dzieci 7, 5 i 3-letni, najchętniej freblankę, poszukuje się zaraz do małego miasta. Przyjęcie do grona rodzinnego zapewnione. Zgł. przyjm. Schulz, Plac Poznański nr. 12, I. (F-2008)

Młodego
dzielnego piekarza-cukiernika poszukuje A. Kłos Kobylin, pow. Krotoszyń. (4059)

Posługaczka
przychodnia przywoita (panna lub młoda mężatka) potrzebna do sprzątania kilka razy tygodniowo, na kilka godzin. Zgł. z wykazem osobistym od godz. 4-7 po południu. Ul. Śniadeckich 5a I. ptr. lewo. (4134)

Stużaca
do wszystkich — zdrowa, lubiąca dzieci, potrzebna. Zgłosz. od godz. 11-12, Kordeckiego 19, II pr. (4130)

Stużaca
do pomocy w kuchni potrzebna. Hotel Warszawski, Bydgoszcz, Warszawska 16. (F-1999)

Stużaca
do gotowania i do wszelkich prac domowych potrzebna od 1. III. 27 r. Andrzej Tusz, Więcbork. F-2036

Poszukuje
na wieś od 15-go marca cielki do kuchni. Zgłosz. Jordan, Bydgoszcz, ul. Konarskiego nr. 4, III ptr. (E-2018)

POSADY POSZUKUJA

Zbożowiec
doświadczony, żonaty, szuka posady. Zgłoszenia pod „Zbożowiec” do filii Dzien. Bydg. Dworcowa 2 (F-1977)

Kupiec
inteligentny, doświadczony żonaty, szuka stanowiska kierowniczego złoży ewent. kaucję. Zgłoszenia pod „Kupiec” do filii Dzien. Bydg. ul. Dworcowa 2. (E 1978)

Kilka osób
do okazjonalnej rozsprzedaży różnych książek poszukuję. Ul. 20 stycznia 27, I ptr. lewo, od godz. 9-12. F-1963

Optant
z Niemiec z dobrej rodziny lat 24, urzędnik biurowy (wyuczony w biurze adwokackim) szuka posady za małym wynagrodzeniem. Jest biegły w języku niemieckim i polskim, w piśmie i mowie, lecz chce się w polskim dalej wykwalifikować. Of. do Dzien. Bydg. pod „M. D.” (4079)

Wdowa
z 6-letnią córeczką z dobrymi świadectwami, poszukuje posady, najchętniej samodzielnej z zajęciem w gospodarstwie wymagania skromne ewtl. za utrzymanie. Zgł. J. Walewska, Grodztwo 23. (3979)

Sierota
z lepszej rodziny poszukuje posady jako panna do dziecka lub pokojowa. Zgłosz. pod „Sierota” do Dzien. Bydg. (4141)

Leśnik
inwalida poszukuje posady od 1. 4. 27 r. lub zaraz, ukończył egzamin w lasach państwowych, z kilkuletnią praktyką, biegły w mowie i piśmie polskim i niemieckim. B. Gruszewski, Zdroje Małe Gacno, pow. Świecie. (F-2000)

Wolontarjusz
z branży drzewnej, znający język polski i niemiecki, biegły w swym zawodzie poszukuje za małym wynagrodzeniem posady. Of. pod W. 1999, do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-2010)

Tokarz
metalowy z długoletnią praktyką poszukuje posady. Bronisław Bezler Grudziądz, Kempowa 3, u pana Zielińskiego. (4119)

DZIERŻAWY

Skład
lub dwa pokoje w śródmieściu poszukiwane natychmiast. Zgł. do filii Dzien. Bydg., Dworcowa 2, pod „Centrum M.” (F-1954)

Piekarnia
i cukiernia, przy głównej ulicy, z urządzeniem, zaraz do wydzierżawienia. Potrzeba gotówki 5-6000 zł. Zgł. pod „101” do filii Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-2006)



Dnia 24 lutego r. b. o godzinie 1/2 12 zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec i dobroczyńca

ś. p.

Wawrzyniec Barlik

w wieku 60 lat.

W ciężkim smutku pogrążeni

Bydgoszcz, Nakło, dnia 24 lutego 1927 r.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, o godz. 3 po południu z domu żałoby ul. Jezuicka 12 na nowy cmentarz. Msza żałobna za ś. p. Zmarłego odprawi się w poniedziałek o godzinie 1/2 9 w Farze.

4136

Żona, syn i córka.



Dnia 24. b. m. o godzinie 11.30 przed południem zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św.

ś. p.

Wawrzyniec Barlik

długoletni członek Zarządu naszego Banku, przeżywszy lat 60.

22 lata życia swego poświęcił Zmarły naszej instytucji, będąc nam nie tylko życzliwym kolegą i doradcą, ale i zacnym przyjacielem o prawym charakterze.

Cześć Jego pamięci!

Zarząd i Rada Nadzorcza Banku Ludowego w Bydgoszczy.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 27 lutego o godz. 3 po południu z domu żałoby przy ul. Jezuickiej 12

4174



Dnia 24. b. m. o godzinie 11.30 przed południem zmarł po ciężkiej chorobie

ś. p.

Wawrzyniec Barlik

długoletni członek zarządu Banku Ludowego w Bydgoszczy.

W Zmarłym tracimy poważnego przełożonego, którego zgon boleśnie odczuwamy.

Personel Banku Ludowego w Bydgoszczy.

4173

Czekolada

ANGLAS

Kakao

Pozywne i o wyborzym smaku



Pierwszorzędne nasiona

gospodarcze, warzywne, kwiatowe i leśne

poleca w wielkim wyborze

(3337)

B. HOZAKOWSKI, TORUN (Pomorze)

SKŁAD I HODOWLA NASION — ZAKŁADY OGRODNICZE

Ilustrowany cennik wysyłam na żądanie bezpłatnie.

ENGELHARDT'A zioła do likierów

do łatwego sporządzenia

znakomitych likierów ziołowych.

w porcjach na 2 i 1/2 po zł 2.20. (3108)

Do nabycia w aptekach i drogerjach. O ile niema na składzie proszę się zwrócić pod adres.:
Artur Engelhardt, Tczew, skrytka poczt. 18.

Biuralistka

potrzebna zaraz. Zgłosz. z podaniem wynagrodzenia do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „Biuralistka”.

(F-2013)

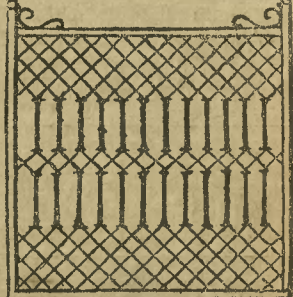
Służąca

uczciwa, wierna, pracowita, umiejąca samodzielnie do brzo gotować, jest potrzebna od 1. III. 1927. Zgłoszenia przyjmuje St. Filipiak, Gdynia 3.

(4097)

Fr. Huth i Syn

Cheimno I.



poleca kompl. ogrodzenia parków, cmentarzy, wil itd., piecionki do ogrodzeń w każdym wykonaniu, ochraniacze do drzew i wszelkie wyroby druciane.

(3917)



świeże nadeszło.

August Appelt, materiały opałowe i budowlane, Bydgoszcz, ulica Naruszewicza 5 obok ul. Król. Jadwigi. 4083 Tel. 109.

Czytajcie Dziennik Bydg.

Dnia 24. bm. rozstał się z tym światem nasz długoletni członek

ś. p. **Wawrzyniec Barlik**

członek Zarządu Banku Ludowego.

W Zmarłym tracimy szczerego sympatyka i wyznawcę idei naszego Towarzystwa, dla tego pamięć o Nim pozostanie nam na zawsze.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę godz 3 z domu żałoby ul. Jezuicka 12. (4200)

Zarząd Tow. Przemysłowo-Rzemieślniczego w Bydgoszczy.



Wszelkie tomy szklane

dla restauratorów oraz dla gospodarstwa domowego poleca

F. Kreski

Gdańska 7.

Ogłaszajcie się w Dzienn. Bydgoskim!

Założ. 1899.

Założ. 1899.

Siekacze do buraków

Parowniki

Gniotorniki

Maneże

Walnie

Sieczkarnie

Wirówki

28626

dostarczamy natychmiast. Dogodne warunki spłaty.

Franc. Kloss i Syn

Bydgoszcz, Gdańska 97. Telefon 16-83.

Obwieszczenie.

Książkę kontrolną dla bydła rogatego nr. 300, wystawioną w dniu 9. 10. 25. przez Miejski Urząd Policynny w Bydgoszczy na nazwisko Eryk Alexander z Bydgoszczy, ul. Piotra Skargi 2, **unieważnia się.**

Książkę należy p. Alexandrowi odebrać i zwrócić Urzędowi Policynnemu w Bydgoszczy.

Bydgoszcz, dnia 18 lutego 1927.

Miejski Urząd Policynny.

Pl. VI. 1502/27 (—) Hańczewski.

(4111)